

REPUBLIKA

Rok VIII | LÓDŹ, SOBOTA, 24-go MAJA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 140

Sesja sejmowa odroczone na 30 dni przez pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Stronnictwa lewicy ogłosiły deklarację przeciwko Głowie Państwa i rządowi premiera Sławka.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Do zebrania się sejmów wczoraj nie doszło. Około godziny 11 przed południem, a więc na godzinę przed terminem rozpoczęcia pierwszego posiedzenia sesji sejmowej, przybył do marszałka Daszyńskiego szef gabinetu prezesa rady ministrów pułk. Schaetzel i doręczył mu dwa pisma.

Jedno pismo prezesa rady ministrów, zawierało wiadomość o przesłaniu pisma p. Prezydenta, a
DRUGIE PISMO ODRACZAŁO SESJE SEJMU NA 30 DNI.

Rozmowa pułk. Schaetzla z marszałkiem Daszyńskim trwała nie całe 30 sekund, a wieść o odroczeniu sesji rozniósł się błyskawicznie po całym sejmie. Wśród przepelnionego posłami gmachu wieść o odroczeniu sesji wywarła wielkie wrażenie.

O godzinie tej wszystkie prawie kluby obradowały nad zagadnieniami taktycznymi. Narady te zostały oczywiście natychmiast po rozejściu się wiadomości o odroczeniu sesji sejmowej przerwane, ale już po pół godzinie wszystkie kluby narady swe wznowiły.

Po wznowieniu narad klubowych, prowadzone były one już w zupełnie innym nastroju.

O ile rano kluby poselskie obradowa-

ły nad metodami, jakie zastosują, przy zwalczaniu rządu na terenie parlamentarnym, o tyle po przerwie t. j. po odroczeniu sesji sejmowej,

NARADY KLUBÓW TOCZYŁY SIĘ W ATMOSFERZE SILNEGO ZDENERWOWANIA.

Odroczenie sesji sejmowej było dla posłów wielką niespodzianką a fakt, że nastąpiło tak szybko i że nastąpiło po złożeniu p. Prezydenta petycji o zwolnienie sesji sejmowej, która kosztowała tyle trudów i narad i wysiłków—podziała na posłów w sposób niezwykle ekscytujący. Wyrazem tej ekscytacji poselskiej jest

DEKLARACJA STRONNICTW LEWICY

i centrum opracowana na wspólnym posiedzeniu sześciu klubów, a mianowicie PPS, „Wyzwolenia”, Stronnictwa chłopskiego, „Piasta”, Ch. D. i NPR. W deklaracji tej wymienione stronnictwa stwierdzają, że zarządzenie p. Prezydenta o odroczeniu sesji sejmowej uniemożliwia walkę z kryzysem gospodarczym i uniemożliwia uzyskanie kredytów zagranicznych.

Dlatego właśnie sesja sejmowa ma przyczynić się do poprawy sytuacji gospodarczej i do napłynięcia do Polski zła z zagranicy — tego już deklaracja

stronnictw centrum i lewicy nie tłumaczy, pozostawiając rozwiązanie tej zagadki domyślności społeczeństwa.

Dalej deklaracja stwierdza, że odpowiedzialność za odroczenie sesji sejmowej spada na gabinet p. Sławka, a oprócz tego odpowiedzialność moralna i wobec historii spada na p. Prezydenta, który „wciągnięty został do gry obozu politycznego, którego przedstawicielem jest gabinet p. Sławka”.

Ten bezpośredni atak polityczny na p. Prezydenta spotyka się w rezolucjach politycznych uchwalonych w sejmie polskim po raz pierwszy.

Dalej deklaracja stronnictw centrum i lewicy daje wyraz swemu przekonaniu, że gabinet pułk. Sławka dlatego doprowadził do odroczenia sesji sejmowej, iż nie życzy sobie rozpatrywania sprawy przekroczeń budżetowych związanych z procesem b. min. Czechowicza przed Trybunałem Stanu.

DEKLARACJA KOŃCZY SIĘ ZAPOWIEDZIĄ DALSZEJ WALKI Z RZĄDEM

o „usunięcie dyktatury i przywrócenia pełnej mocy konstytucji i prawa”.

Po uchwaleniu tej rezolucji i przedyskutowaniu w buficie sejmowym spraw związanych z odroczeniem sesji sejmowej—posłowie rozjechali się w spokoju na 30

dni, a właściwie z przerwą na jeden dzień, a mianowicie w dniu 1 czerwca, kiedy to przybędą do Warszawy, ażeby zainkasować w kasie sejmowej diety.

Pod przewodnictwem premiera Sławka odbyło się wczoraj posiedzenie prezydium klubu BB, na którym omawiano sprawy polityczne i następnie na wniosek prezesa Sławka

WYBRANO URZĘDUJĄCYM WICEPREZESEM POSŁA POLAKIEWICZA.

Następnie po plenarnym posiedzeniu klubu BB omówiono również aktualne zagadnienia polityczne i organizacyjne i jednocześnie postanowiono zakomunikować urzędowo prasie, że wiadomości zawarte w kilku pismach opozycyjnych, jakoby odbywały się pertraktacje pomiędzy klubem BB a sierami przemysłowców o uzyskanie potrzebnych funduszy na wybory—są pozbawione wszelkich podstaw.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W ciągu dnia dzisiejszego ma się odbyć doręczenie p. Prezydentowi petycji jednej trzeciej części senatorów o otwarcie nadzwyczajnej sesji senatu. Przewidywać należy, że po otrzymaniu takiej petycji, p. Prezydent w dwutygodniowym terminie zwoła senat, ale sesję jego odroczy podobnie, jak to stało się ze sesją sejmową.

Oświadczenie premiera Sławka.

Obecna sytuacja polityczna na terenie sejmowej nie daje możliwości rzeczowej współpracy.

Motywy odroczenia sesji sejmowej. — Rząd pracuje nad zwalczaniem kryzysu gospodarczego i nie może pozwolić na rozgrywki polityczne.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Pan prezes rady ministrów udzielił przedstawicielowi agencji „Iskra” następującego wywiadu o powodach odroczenia sesji nadzwyczajnej.

„Gdy Pan Prezydent Rzeczypospolitej zapytał mnie, o opinię w sprawie sesji nadzwyczajnej sejmowej i senatu, których zwołania żądała jedna trzecia posłów sejmowych pozwoliłem sobie przedstawić pogląd następujący:

1) Żądanie zwołania obu izb ustawodawczych na sesję nadzwyczajną jedynie przez posłów sejmowych nie jest konstytucyjnie uzasadnione. Zwołanie senatu mogłoby tylko wtedy być obowiązujące, gdyby zostało zgłoszone, jak to miało miejsce we wrześniu 1927 r., przez jedną trzecią ustawowej liczby senatorów.

Wobec tego zaproponowałem p. Prezydentowi zwołanie na sesję nadzwyczajną tylko sejmowej, a niezwoływanie senatu.

2) Treść petycji, żądającej zwołania sesji nadzwyczajnej, oraz późniejsza o-nuncjacja stronnictw z tą sesją związane, zarówno jak i sam fakt, że zwołania sesji domagali się jedynie posłowie sejmowi — wskazywały, iż niema żadnych szans na to, aby prace sejmowe mogły obecnie być rzeczowe. Z tych też względów przedstawiłem p. Prezydentowi wniosek odroczenia sesji.

OBEKNA SYTUACJA POLITYCZNA NA TERENIE SEJMOWYM NIE DAJE MOŻNOŚCI RZECZOWEJ PRACY RZĄDU Z SEJMEM NAD ZAGADNIENIAMI, KTÓRE NARZUCAJĄ NAM PO-

TRZEBY PAŃSTWOWE, A PRZEDWszystkiEM WALKĄ ZE SKUTKAMI KRYZYSU GOSPODARCZEGO.

A jak do tych zagadnień może ustosunkować się sejm, niech zilustruje przykład następujący:

Kiedy w marcu r. b. bezrobocie dawało się najdotkliwiej odczuć masom robotniczym, wówczas klub PPS CKW do prowadził wspólnie ze Stronnictwem Narodowym i partjami ludowymi do obalenia rządu prof. Bartla, borykającego się z konsekwencjami kryzysu.

OHALONO WÓWCZAS RZĄD NIE Z POWODU RÓŻNICY POGŁADU NA PROGRAM WALKI Z KRYZYSEM.

Motywy były wyłącznie walka z p. ministrem Prystorem o stan posiadania PPS CKW w Kasach chorych.

Obecnie, kiedy światowy kryzys gospodarczy, który jako ciężka rzeczywistość odbiła się i na naszym życiu

WYMAGA RZECZOWEJ I POZYTYWNEJ PRACY

to właśnie, to położenie gospodarcze stało się zasadniczym tematem politycznej gry opozycji.

Wszystkie stronnictwa opozycyjne mają usta pełne lamentu nad kryzysem. Z błędy ludzkiej zrobiły sobie hasło dla demagogii partyjnej.

Ale nie w tej grze leży istota rzeczy. Tkwi ona w czem innym. Tkwi ona w il-czeniu na to, że społeczeństwo łatwo zapomni niedawną jeszcze przeszłość.

Tymczasem wystarczy sięgnąć pamięć

(Ciąg dalszy na str. 2-iej).

B. min. Czechowicz w szeregach opozycji

So wystąpieniu z klubu B. B. ogłosił enuncjację przeciw rządowi, atakując jego politykę gospodarczą.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

B. minister skarbu Czechowicz, który opuścił wczoraj szeregi B. B. już w dzisiejszym numerze „Robotnika” drukuje wywiad na temat polityki gospodarczej.

B. min. Czechowicz przeprowadza na wstępie przegląd swojej działalności na stanowisku ministra skarbu, a następnie prorokuje, że taktyka walki rządu z sejmem nietylko nie doprowadzi do wyjścia z obecnej sytuacji gospodarczej, ale nawet doprowadzić może do załamania frontu finansowego.

Dalej min. Czechowicz dowodzi, że walka rządu z sejmem odstrasza kapitał zagraniczny od Polski i wyraża swoje niezadowolone z obsadzania kierowni-

czych stanowisk gospodarczych przez kandydatów niewykwalifikowanych.

B. min. Czechowicz dowodzi dalej, że o ile do 1928 r., w dobrej sytuacji gospodarczej, można było mówić o dyktaturze, o tyle obecnie tylko drogą współpracy z sejmem doprowadzić może do poprawy sytuacji gospodarczej.

W jaskrawej sprzeczności z powyższymi wywodami b. min. Czechowicza stoi mowa wygłoszona wczoraj późnym wieczorem na posiedzeniu „Lewiatana” przez posła Andrzeja Wierzbickiego, który w godzinnym przemówieniu dowodził, że

RZĄD OBECNY JEST RZĄDEM, KTÓ-

RY WYKAZUJE NAJWIEKSZE ZROZUMIENIE DLA SPRAW GOSPODARCZYCH I DLA KÓŁ GOSPODARCZYCH WOGÓLE.

Ten dwugłos polityków gospodarczych stanowił wczoraj największą sensację w polityce.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Premier Sławek otrzymał od b. min. Czechowicza następujące pismo:

„Wielce Szanowny Panie Premierze i Panie Prezesie!

Mam zaszczyt zakomunikować Panu Prezesowi, że ze względów tak natury ogólnej jak i osobistej zmuszony jestem do wystąpienia z klubu BB. Łączę w tym razie wysokiego szacunku i poważania

Gabriel Czechowicz
poseł na sejm.

Warszawa, 22 maja. 1930 r.”

Oświadczenie premiera Sławka

(Dokończenie — pocz. str. 1-sza).
cia w niedaleką tylko przeszłość w lata 1925—26, by sobie uprzytomnić, jaka była rola tych samych czynników, które dziś biadają nad rzekomo katastrofalną sytuacją państwa.

Trzeba sobie przypomnieć, jaki był istotny stan gospodarczy państwa wtedy, gdy one miały władzę w rękach. Mówiłem przychodzi na myśl refleksja, JAKI BYŁBY PRZEBIEG OBECNEGO KRZYSU, GDYBYŚMY GO MIELI PRZEŻYWAĆ W WARUNKACH PRZEDMAJOWYCH, BEZ ZRÓWNOWAŻONEGO BUDŻETU, BEZ STABILIZOWANEJ WALUTY.

Dopiero fundamenty, założone przez rządy pomajowe u podstaw naszego życia gospodarczego

WYTRZYMUJĄ OGNIOWA PRÓBE.

Znamiennym jest również fakt pierwszorzędnej wagi dla szerokich mas oby-

wateli, że mimo ciężkiej konjunktury i dużego bezrobocia — płace robotnicze i pracownicze nie uległy nigdzie niższe.

Życie gospodarcze oscyluje stale między dobrymi i złymi konjunkturami.

Objąłem obowiązki szefa rządu w złej konjunkturze, to też więcej, niż normalnie, wysiłków codziennej pracy musi żyć obecny rząd na zagadnienia gospodarcze, by złe skutki tej konjunktury ograniczyć do minimum.

WIĘCEJ NIŻ W KAŻDYM INNYM OKRESIE MUSI BACZYĆ NA TO, BY GRA POLITYCZNA CZYNNIKÓW SEJMOWYCH, ZAPOZNAJĄCA ISTOTNE INTERESY GOSPODARCZE PAŃSTWA, NIE ZAHAMOWAŁA ROZPOCZYNAJĄCEJ SIĘ JUŻ POWOLI PRAWY.

Takie były moje motywy wniosku o odroczenie sesji sejmowej.

Protest „Koła żydowskiego”

przeciw wstrzymaniu imigracji do Palestyny.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj obradowało w sejmie „Koło żydowskie” pod przewodnictwem posła Farbsteina. Po długich obradach postanowiono wystosować do parlamentu angielskiego na ręce prezesów wszystkich trzech stronnictw, a mianowicie konserwatystów, liberalów i labourystów protest reprezentacji parlamentarnej żydów polskich przeciwko zamknięciu imigracji żydów do Palestyny. W proteście tym reprezentacja parlamentarna żydów polskich przedstawia konieczność dotrzymania przez Anglię zobowiązań przyjętych na siebie w deklaracji Balfoura i innych traktatach międzynarodowych.

Wilno, 23 maja.

Wczoraj późnym wieczorem zorganizowana została demonstracja sjonistów, skierowana przeciwko władzom angielskim w związku z zakazem imigracji do Palestyny.

Po wiecu demonstranci w liczbie przeszło 1000 osób udali się pod hotel George'a, gdzie zamieszkuje bawiarz chwilo w Wilnie konsul Wielkiej Brytanii w Warszawie, p. Frank Savery i tutaj wśród burzliwych okrzyków wystąpiło kilku mówców, przemawiając przeciwko zakazowi imigracji. Demonstranci wyłonili następnie delegację, która miała konsulowi Savery przedłożyć protest żydów wileńskich przeciwko „zamknięciu wrót do Palestyny”.

Demonstracje bezrobotnych w Gdyni przybrały ostry charakter.

Gdynia, 23 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)
W związku z panującym bezrobociem, robotnicy zgrupowani w związku zawodowym transportowców zebraли się, stosownie do raportu tutejszego komisariatu policji, w dniach 21 i 22 b. m. w większych masach i wysłali delegację do starostwa grodzkiego z żądaniem pracy.

Dnia 22 b. m. akcja tych robotników została zastrzona. Ponownie wysłano delegację do starostwa i PUPP, przy-

czem przy lokalu PUPP i Generalnej Federacji Pracy doszło do starcia między transportowcami a członkami Federacji. Przybyły na miejsce oddział policji, usunęły zgromadzonych bezrobotnych, którzy jednak podburzani przez agitatorów udali się przed biuro Generalnej Federacji Pracy, gdzie wybijali szwy. Policja zajęła zlikwidowała przyczem zatrzymano 5 przywódców, między innymi prezesa związku zawodowego transportowców Jana Piekarkę. Po przesłuchaniu Piekarek został zwolniony.

SALA FILHARMONJI, NARUTOWICZA 18.

Jutro, w niedzielę, dnia 25 b. m. o godz. 4 po poł. odbędzie się

WIELKI WIEC PROTESTACYJNY

przeciwko ograniczeniu emigracji do Palestyny.

Przemawiać będą: pp. poseł dr. J. Rosenblatt, dr. A. Tartakower, radny I. Bialer, Lejzer Lewin

ZYDZI! Przybywajcie tłumnie na wiec! Podnieście głos protestu przeciwko wstrzymaniu imigracji!

ZJEDNOCZONY KOMITET

WSZYSTKICH UGRUPOWAŃ SJONISTYCZNYCH.

Bilety w cenie od 30 gr. do 1 zł. do nabycia w Biurze Sjonistycznym (Cegielińska 4) i w lokalu „Hitachdut” (Sienkiewicza 3/5), a jutro w niedzielę od godz. 11-ej przed poł. w k. Filharmonji.

Wkrótce!!

IGO SYM

— i —

Liljana HARVEY

w filmie

Pokusy Europy

w kinie

„SPLENDID”

Wkrótce!!

Nominacje na podporuczników rezerwy ogłoszone w „Dzienniku Personalnym”

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Dnia 23 b. m. ukazał się nr. 10 Dziennika Personalnego M. S. Wojsk. Zawiera on zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o mianowaniu podporucznikami w rezerwie kilkuset podchorążych rezerwy w korpusie piechoty, artylerji i marynarki wojennej oraz zarządzenia ministra spraw wojskowych o wcieleniu kilkuset oficerów rezerwowych w stopniu podporucznika w korpusie oficerów piechoty i korpusie oficerów artylerji.

Ponadto Dziennik Personalny zawiera kilkadziesiąt przeniesień oficerów niższych stopni do pospolitego ruszenia, zwolnienia od powszechnego obowiązku wojskowego oraz rubrykę zmarłych w ostatnich czasach oficerów.

„Zeppelin” wylądował w Brazylii

Berlin, 23 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Z Pernambuco donoszą, że sterowiec „Hr. Zeppelin” o godz. 23-ej wylądował na tutejszym lotnisku. Przyczepienie sterowca do kotwicy odbyło się bez żadnych trudności. Do pomocy przy lądowaniu wyznaczony był batalion piechoty oraz oddział policji i straży ogniowej. Przed lądowaniem sterowiec okrążył kilkakrotnie lotnisko.

*

Berlin, 23 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Z Nowego Jorku donoszą, że dr. Ecker po wylądowaniu „Hr. Zeppelina” zakomunikował, że dalszy lot sterowca do Rio de Janeiro podjęty będzie w piątek wieczorem o godz. 7-ej według czasu miejscowego.

Walki w cyrku sportowym

Dziś wreszcie nadchodzi kulminacyjny dzień turnieju. Do decydującej rozgrywki, o pierwszeństwo w kończącej się turnieju, staje Sztekker z Pooschoffem. Już te dwa nazwiska potrafią ścianać tłumy widzów, żadnych wrażeń i emocji. Walka będzie niewatpliwie ostro i zacięta, ze względu na specyficzny charakter spotkania.

Griks—Debie. Śmiało kroczący na czele turnieju silny Griks w 29 min. zwyciężył.

Sztekker—Kley. Ostro atak Sztekkera, który za wszelką cenę dąży do odwołania. Kley trzyma się dzielnie, nie zapominając również o ataku. Tłum widzów z zapartym oddechem przypatrują się emocjonującym zawodom. Sztekker nie mogąc dać rady swemu elastycznemu przeciwnikowi, zaczyna walczyć brutalnie, czem naraził się publiczności. Po 30 min. gdy był sygnał na przerwę, Sztekker rzuca niebroniącego się Kleya i nie chce dalej walczyć. Wobec stanowczej odmowy zwycięstwo przyznano po raz drugi Kleyowi.

Kraus—Myrna. Walka amerykańska zwyciężyła w 9 min. Myrna.

Pooschoff—Le Fawre. Pewne zwycięstwo niepokonanego a będącego w wieku bieżącym w świetnej formie Pooschoffa. W 4 min. Le Fawre leży.

Dziś dla ustalenia kolejności nagród wszystkie walki prowadzone będą aż do bezwzględniego rezultatu. Poza przebiegową decydującą walką Pooschoffa z Sztekkerem, decydująca walka Kleya z Griks—Kraus.

Praga, 23 maja.

W pobliżu Pragi zderzyły się w powietrzu w czasie lotu ćwiczebnego dwa samoloty. Skutki zderzenia były straszne. Oba samoloty uległy strzaskaniu. Dwa oficerowie por. Belohrad i por. S. ba zginęli na miejscu, ponadto odniosli ciężkie obrażenia jeden z mechaników.

Kiedy będzie ostatnia wojna?

Było to w październiku r. 1914. Wojna buszowała na dobre. Niemcy zdążyli już przegrać bitwę na Marną, austriacy szykowali się do otrzymania w skórę w Serbji.

O tym czasie siedziałem w pociągu, zdążając do kraju z Brukseli via Paryż, Londyn, Krystjanja, Sztokholm, Wyborg i Bóg wie ile jeszcze większych i mniejszych stolic.

Pociąg, wyladowany po brzegi cywilami, którzy jeszcze nie zostali zaszyty w mundury żołnierskie, przystanął na dobrą godzinę na jakiejś małej, zapadłej wych stały dwa pociągi wojskowe rosyjskiej stacji finlandzkiej. Na torach zapasowskie; tkwiły tu, zdaje się od kilku dni. Znudzeni żołnierze szwendali się grupami po peronie stacyjnym i po torach, wyludzając gdzie się dało papierosy od pasażerów.

Wyglądałem przez okno wagonu, obserwując ciekawie żołnierzy, którzy swym wyglądem i brakiem drillu w ruchach ujawniali swą przynależność do rezerwy.

Gapiąc się tam i sam, zatrzymałem mimowoli spojrzenie na młodym żołnierzu, bez czapki, z ostrzyżoną krótko jasną czupryną. Stał tuż pod moim oknem i pytająco przyglądał mi się. Widać było, że jakieś pytanie wisi mu na języku. Typowym muzyckim gestem poskrobał się w głowę, odchrząknął i wreszcie przemówił:

— Powiedźcie mi, panie, a prędko też będzie pokój?...

Zdebiałem. Nie zaraz zdobyłem się na odpowiedź. Wojna dopiero się zaczęła, a ten głądzi o jakimś pokoju...

Nie pamiętam już dzisiaj dokładnie, com mu odpowiedział. Scenka ta jednak wraziła mi się mocno w pamięć swą symboliką i tragicizmem.

Bardzo wielu ludzi zadaje sobie dzisiaj pytanie: **Kiedy rozpocznie się przysła ostatnia wojna?**

Mało kto wychodzi z tem pytaniem na mównicę publiczną.

Nie każdy posiada odważną naiwność muzyka z Kaługi.

Znalazła się jednak instytucja, nie byle jaka, bo unja międzyparlamentarna, która, jak donoszą pisma francuskie, rozpisła ankietę ogólną na temat: „**Nowy charakter wojny**“.

Ankieta zawiera szereg interesujących pytań, dotyczących rozwoju metod prowadzenia wojny, możliwości obrony i bezpieczeństwa, konsekwencji ekonomicznych i finansowych, skutków wojny chemicznej i bakteriologicznej.

Ankiety unji opracowali przedstawiciele nauk ścisłych, przemysłu, finansów i sztuki wojennej, w liczbie dwudziestu osób, reprezentujących jedenaście państw.

Unja międzyparlamentarna, od r 1906 nie odbywała swych zjazdów plenarnych, postanowiła widocznie dowieść światu, iż żyje i działa. Na 16 lipca r. b. zwołana jest nawet uroczysta konferencja unji w Londynie, w której ma wziąć udział około tysiąca delegatów, reprezentujących 40 parlamentów. W programie obrad konferencji londyńskiej nie ma punktu dotyczącego ankiety choć jest pozatem obfite menu nie różniące się niczem od zwykłego table d'hôte'u obrad Ligi Narodów. Jest więc i punkt o pakcie Kelloga i punkty o pakcie genewskim, o Paneuropie, o rozbrojeniu, nawet o handlu narkotykami.

Pomimo to trzeba przyznać unji, iż pomysłem swej ankiety na temat charakteru nowej wojny dowiodła, że nie zamierza przepłukiwać tylko gardła pięknymi mowami, ale chce chętnie uczynić coś dla zaspokojenia ciekawości własnej i cudzej.

Ciekawość unji, która po tak długim śnie, trwającym lat z okładem dwadzieścian, wychyliła się na świat boży, jest zupełnie usprawiedliwiona. Forma, w jaką ciekawość ta została ubrana, jest może nieco naiwna i przypomina trochę obcesowość mego rozmówcy z Finlandji.

Wyraża ona w gruncie rzeczy pytanie nie na czasie: **Kiedy będzie przysła ostatnia?**

Jest to to samo pytanie, co tamto z r. 1914 tylko z innego końca.

Można się łatwo spodziewać, że na pytanie swoje unja nie otrzyma tak prędko wyczerpującej odpowiedzi.

Wojna i pokój to nie są kwestje, które można wyczerpać ankietą, pytaniami, rezolucjami. Przekonano się, że i fakty w tej kwestji nie wyczerpują i nierozwiązują.

Co ma być i tak będzie za sprawą nieobliczalnych i niewiadomych sił, działających pod powierznią widomego życia.

Gdy Szwejk znakomity wojak austriacki zanudza swego porucznika przemądrzonymi pytaniami na temat jutra, odparł mu surowo Lukasz:

— Nie bałwań mi się tu, Szwejk, jutro wszy będą nas gryzły tak samo jak dzisiaj. Abtreten!

W. P-ski.

W obronie Meksyku.

Sto lat rewolucji. — Wielki zdrajca. — Wojna ze Stanami Zjednoczonymi. — Maksymiljan-uzurpator.

(Od specjalnego korespondenta „Republiki”).

Meksyk, w maju 1930. Dzieło, rozpoczęte przez księdza Hidalgo — walkę o wolność Meksyku — prowadził dalej drugi ksiądz, Jose Maria Morelos Pavon.

Jadąc drogą z Meksyku-Miasta do piramid w Teotihuacan napotyka się po drodze — w San Cristobal Ecatepec — niewielki dom, pełen portretów księdza Morelos, pełen pamiątek po nim. Obok domu, o trzy kroki, pomnik. Napis objaśnia, że w tym właśnie miejscu, gdzie pomnik ów się wznosi, o kroków kilka od swego domu, rozstrzelany został przez wojska hiszpańskie w dniu 22 grudnia 1815 roku ksiądz Morelos — pierwszy prezydent Meksyku. Po drugiej stronie drogi, naprzeciw miejsca egzekucji, ozdobiony małym obeliskiem, znajduje się grób, kryjący prochy księdza Morelos.

Walki insurgenckie przeciwko hiszpańskiej przemocy trwają cały szereg lat. W 1821 roku hiszpański generał Augustin Iturbide przechodzi na stronę powstańców. Proklamuje on Meksyk niepodległym cesarstwem, siebie zaś pierwszym cesarzem Meksyku. Dziwna to i bodaj najbardziej tajemnicza postać w historii meksykańskich walk o wolność. Generał hiszpański przez długi czas z całą srogością ruch powstańczy tłumaczy — Augustin Iturbide zdradza swą ojczyznę dla cesarskiej korony meksykańskiej. W czasie swego krótkiego panowania Iturbide, odbywając podróże po Europie knuje nową zdradę. Knuje zwrot cenie Hiszpanji Meksyku, zpowrotem, jako kolonii... Jakie plany ambitne kryła przewrotna dusza tego człowieka? Kongres meksykański ogłasza go za wyjętego z pod prawa, a gdy Iturbide, nie wiedząc o tem, staje na meksykańskiej ziemi, zostaje ujęty i rozstrzelany. Odtąd Meksyk staje się republiką i przez lat szereg szarpany jest paroksyzmiami wewnętrznymi walk. Uzyskanie niepodległości nie rozwiązało w Meksyku problemu socjalnego. Miliony Indjósów przygietę są nadal do ziemi. W własnej ojczyźnie, w kraju własnym wyzute są nadal z wszystkiego.

Temu, kto patrzy w ten sposób na ów okres walk wewnętrznych w Meksyku, że suche tylko daty cytuje, kiedy to lub owo ogłoszono „pronunciamento” kiedy ten lub ów prezydent został obalony, zabity lub rozstrzelany — zdawać się musi, iż to tylko dziekie ambicje, targające duszami ludzi w Meksyku spowol-

dowały ów krwawy łańcuch historycznych wypadków.

Tak jednak nie było. Było w owych walkach wiele idealizmu, był pewien cel, może nawet często podświadomy, było szukanie dróg do zupełnego wyzwolenia. Myśl ta przewija się przez cały wiek rewolucji meksykańskiej. Rzecz prosta — formy tych walk wewnętrznych były często przysłowiowo meksykańskie. Rzecz prosta — życie ludzkie po dziś dzień tańsze jest w Meksyku, niż w Europie. Ale zważyć trzeba, że hiszpańska conquista jedną tylko pozytywną ma zasługę: tę, iż krew hiszpańska scementowała liczne szczepy indjańskie w naród meksykański. Kultury nie dała ona Meksykowi żadnej, a same szczepy indjańskie — poczynając od Azteków — nie stały wcale w chwili zdobycia Meksyku przez Korteza na tak wysoki stopniu kultury, jak zwykle się powszechnie sądzi. Niska kultura, wrzące temperamenty ludzi tropiku — oto powody dla których rewolucje meksykańskie były tak bezkompromisowe. Meksyk leczył swe rany, rozdrapując je do głębi.

W latach 1845-47 Meksyk wplątuje się w ciężką wojnę z Stanami Zjednoczonymi. Słaby, wewnętrznymi walkami wyczerpany, traci Meksyk w tej wojnie na rzecz Stanów Zjednoczonych olbrzymie obszary, bo Kalifornię, Teksas i Nowy Meksyk. Odpada więc od Meksyku w tej wojnie 40 proc. jego ówczesnego terytorjum.

W roku 1862 spada na Meksyk nowy cios. Meksyk okupuje dwudziestotysięczny korpus francuski Bazaina. Z woli cesarza francuskiego Napoleona III, w wyniku szacherek jego z austriackim cesarzem Franciszkiem Józefem — Meksyk ma być odtąd cesarstwem, a korona monarcha spocząć ma na skroniach Habsburga — młodego arcyksięcia Maksymiljana.

Z wielu nieszczęśliwych posunięć politycznych Napoleona III — najbardziej niefortunne było z pewnością owo przedsięwzięcie. Gruntowanie monarchji w państwie, którego obywatele krwawili w tysięcznych walkach o republikańskie ideały, narzucanie krajowi pod osłoną bagnatów obcej, nieznaney osoby habsburskiego książątka — było to szaleństwo, które miało się skończyć tragedją.

„Dobrze zasłużony ojczyźnie” Benito Juarez, długoletni prezydent Meksy-

ku, oraz wszyscy republikanie nie ustawali w walce z uzurpatorem. Toteż, gdy warunki polityczne zmusiły Napoleona III do odwołania z Meksyku okupacyjnego korpusu Bazaina — los Maksymiljana był przesądzony. Bronił się jeszcze czas pewien przeciw narastającym siłom republikanów, przeciw genjuszowi Benito Juareza, w którego żyłach płynęła czysta krew indjańska, aż wreszcie opuszczony przez wszystkich, ujęty w Queretaro, został z rozkazu tegoż Juareza postawiony przed sąd, skazany i stracony, mimo interwencji korpusu dyplomatycznego.

Dotąd czyni się krzywdę historyczną Juarezowi — jednej z najpiękniejszych postaci odradzającego się Meksyku — pomawiając go, jakoby bezmyślnie okrucieństwo pchnęło go do podpisania wyroku śmierci na Maksymiljana. Juarez jednak uczynił to z pewną wyraźną myślą polityczną. Było to powiedzenie Europie i całemu światu: mamy dość obcych interwencji. Chcemy sami gospodarować we własnym domu, a kto marzy o panowaniu nad nami, niech będzie przygotowany na los Maksymiljana.

Maksymiljan nie jest w historii Meksyku uznany za cesarza. W muzeum na rodowem w Meksyku znajdują się liczne pisma Maksymiljana pamiątki, ale napisy objaśniające mówią wszędzie o arcyksięciu austriackim Maksymiljanie, który został Meksykowi narzucony na władzę.

Od czasów obalenia Maksymiljana Meksyk jest znów republiką. Do roku 1910 nie rozpoczął nawet Meksyk prac nad rozwiązaniem owych palących kwestji socjalnych, o których powiemy w dalszych artykułach. Przez lat trzydzieści bowiem rządził Meksykiem żelaznej ręki gen. Porfirio Diaz, tytułarnie prezydent, faktycznie dyktator państwa. Okres trzydziestoletnich rządów Diaza, to renesans konserwatyzmu w Meksyku, okres kolonizowania państwa obcymi kapitałami. Był też Diaz właściwie agentem obcego kapitału w Meksyku. Ani dla oświaty, ani dla rozwiązania kwestji rolnej nie uczynił Diaz nic w ciągu trzydziestu lat swoich rządów.

W roku 1910 — a więc w sto lat, od chwili powstania księdza Hidalgo — Meksyk zrzuca dyktaturę Diaza. Ex-dyktator umiera na wygnaniu. Z rokiem 1910, poniżane od wieków w jarzmie niewoli ekonomicznej jęczące masy indjańskie poczynają powoli, prostować karki.

Przed Meksykiem stoi jednak dalej wiele trudnych i ciężkich problemów. Problemy te rozwiązać byłoby ciężko nawet państwu o większej kulturze, o stosunkach bardziej skonsolidowanych. By wszystkie rany wygoić, by masy czerwone od wieków pojone goryczą niewoli i niemniej zabójczą „pulque” przetworzyć w wolnych obywateli trzeba jeszcze lat wielu i trzeba wielkich wysiłków.

I właśnie teraz, w naszych oczach, Meksyk współczesny idzie śmiało i z wiarą ku rozwiązaniu tych problemów.

MAREK ROMAŃSKI.

Kłopoty Anglii rosna

Południowa Afryka chce się oderwać od imperjum

Kapstad, 22 maja. Reuter donosi, że w parlamencie południowo-afrykańskim wywiązała się we wtorek dyskusja nad sprawą, czy Afryka południowa może się oderwać od Anglii. Generał Smuts był zdana, że Afryka południowa może się oderwać za zgodą jednomyślną innych dominjów i parla-

mentu angielskiego. Minister obrony płk. Creswell oświadczył, że Afryka południowa ma prawo do secesji, chociaż nie zamierza zrobić z niego użytku. Premier generał Hertzog powiedział, że poruszy tę sprawę na najbliższej konferencji imperialnej.

Operacja jako widowisko. Pabjanice.

(Tel. od wł. koresp.)

Co poniedziałek po południu dr. Pauchet demonstruje operacje raka w szpitalu paryskim.

Niesłychany cynizm, czy--genjusz lekarski?

Przyglądanie się operacji nie należy do rzeczy przyjemnych, widowisko takie można nawet zaliczyć do najbardziej przykrych, mimo to w Paryżu w obecnej chwili jest bardzo modne odwiedzanie w poniedziałek po południu szpitala St. Michel w celu przyglądania się operacjom, dokonywanym przez dr. Paucheta.

I oto stoję również na Rue Olivier des Serres wśród warkotu nadziejących limuzyn. Jedną z pielęgniarek spełnia rolę garderobianej wręczając każdemu biały fartuch i odbierając karty studenckie lub bilet wstępu, wydany osobie biście przez dr. Paucheta. Bez jednej z tych legitymacji nikt nie ma prawa wstępu.

— Panowie i panie zechca się zaopatrzyć w lornetki. Wypożyczenie kosztuje tylko jeden frank — wyjaśnia pielęgniarka.

Sala, do której wprowadzają publiczność, składa się w trzech czwartych z oszklonej kopuły, wokół której ustawiono ławki. Na dole, mniej - więcej po środku mieści się

stół operacyjny.

Jest wół do trzeciej. Sala szwbo zapełnia się publicznością. Przyszli lekarze wszystkich krajów i kolorów skóry, łaknące sensacji niewiast oraz dojrzały panowie, tęskniący do spóźnionej wiedzy. Studenci zamieniają się wrażliwymi w swem narzeczu. Panie dziwią się wszystkiemu i wszystkim się za chwycają, nawet prospektami medycznymi, pokrywającymi ławki i plakatami reklamowymi, wiszącymi na ścianach i wychwalającymi książki dr. Paucheta.

Na dole wjeżdża bezgłośnie wózek szpitalny, z którego zdejmują jakieś zniechęcone ciało, którego nowi tkwią w welnianych pończochach. Pod kopułą na tychmiast dookoła

poszły w ruch lornetki.

Niektórzy panowie wzmocniali je nawet binoklami. Widać odrazu, że wieczorem w klubie lub podczas wielkiego obiadu zamierzają opowiedzieć przebieg operacji z najdrobniejszymi szczegółami.

— Ach, jakie to wspaniałe!... — zachwycę się moja kościasta sasiadka z lewej strony. — Ale on wcale nie krwawi, prawda?... Zawsze sadziłam, że chore przed operacją o wiele więcej krwawi...

Nagle ku ogólnemu zdumieniu ukazuje się dr. Pauchet. A więc, czy to nie on operuje?... Wszyscy milczą, by lepiej móc mu się przyjrzeć. Wygląda jak champion tenisowy. Kremowa marynarka, białe spodnie. Mimowoli każdy szuka rakiety pod jego pachą. Dr. Pauchet zaciera z zadowoleniem rece. Odrazu wyczuwa się, że nie jest to zwykły śmiertelnik. Studenci stoją cicho, panie przyoblekły swą twarz w świąteczny uśmiešek.

— Dzień dobry — powiada dr. Pauchet z uśmiechem. — A więc widzieli państwo, prawda?... Rak niemożliwy do operacji... Lecz ja to potrafię... Nie ulega wątpliwości, skoro ciało w tem miejscu nie poddaje się naciskowi palca...

Następują mądre i skomplikowane rozważania, które każdy podziwiał na ślepo.

Przerywa nagle, wodzi reka dookoła i pyta:

— Z jakiego kraju pan przybywa?... Boliwji?... Brawo!... Z jakiego miasta?... A pan?... Brazylja!... A więc mamy tu przedstawicieli z całego świata! A pan?... Skąd?... Z Bagdadu?... Szkoda, że nie mam tu moich książek, przetłumaczonych na turecki język, mógłby pan je kupić... One są przetłumaczone na wszystkie języki, o ile mi wiadomo...

Młodzieniec stara się przerwać potok słów dr. Paucheta. Ma nawet odwagę przeciwstawić się doktorowi. On nie zna tureckiego. W Bagdadzie mówi się po arabsku. Dr. Pauchet przez drobny ułamek sekundy milczy, nieco zażenowany, poczem przenosi rozmowę na inny temat. Chwali jakieś chirurgiczne nożyce, które przechodzą z rak do rąk, Panie biorą ten instrument drżącymi rękoma, jakgdyby ta stała zboczona była krwią.

W punkcie kulminacyjnym swego expose dr. Pauchet rzuca nagle wzrok na stół operacyjny.

— Ach! Pst! Mój rak już jest w robocie!...

Rzeczywiście asystenci dr. Paucheta zniecierpliwieni widocznie tak długim czekaniem rozpruli w miedzy czasie brzuch pacjenta, jak zwykły kasztan.

Wkrótce ukazuje się na arenie dr. Pauchet w swym białym kitlu i nakłada gumowe rękawiczki. Potem wchodzi na stalowy stółek i zaczyna. Pech chciał, że w tej chwili popsuły się mezafony i na sali nie zabrzmiał jak zwykle donośny głos:

— Panie i panowie, dr. Pauchet ma zaszczyt przedstawić państwu operację raka żołądkowego. To niezwykle niebezpieczna operacja...

Mimo wszystko, należy podziwiać pewność ręki dr. Paucheta. On kraje, szyje, skrobie z błyskawiczną szybkością. Panie przestały szwargotać, panowie ucichli. Moja gadatliwa sasiadka z lewej strony szeptem tylko cicho podczas

Pogłoski o teatrze miejskim.

Kto obejmie dyrekcję w sezonie przyszłym.

W dniu wczorajszym pojawiła się w mieście sensacyjna pogłoska, jakoby z budżetu miejskiego skreślona została część subwencji na teatr miejski (około 50%). W związku z tem mówią również o bezwzględnej zrzeczeniu się przez p. Adwentowicza dalszej dzierżawy teatru miejskiego. Jest również rzeczą nieprawdopodobną, aby przy tej subwencji ubiegać się miał o teatr p. dyr. Gorczyński.

Zyskały natomiast na sile przypuszczenia, jakoby w przyszłym sezonie dyrektorem trzech teatrów łódzkich (miejskiego, kameralnego i popularnego) miał zostać reżyser Konstanty Tatarkiewicz.

**

Wobec tych pogłosek wydają się już nierealnymi inne wieści, kursujące o teatrze. Z obowiązku dziennikarskiego notujemy wiadomość nadesłaną nam wczoraj przez jedno z biur reporterskich:

dłuższych przerw. Ta młoda dziewczyna naprzeciwko jest napewno blada pod grubą powłoką szminki. Znieruchomiały serca.

— Mój Boże, co za wrażenie!... Co za wspaniałe popołudnie!... Jak to dobrze, że tutaj się przyszło zamiast na Five o'clock do Ritza!... Co za szczęście, że wcześniej pomyślało się o karcie wstępu!...

Wreszcie sprawa załatwiona... po trzech kwadransach... dr. Pauchet klania się publiczności:

— Państwo widzieli?... Tak! Warto, prawda?... Operacja w dwóch częściach. Mógłbym to zrobić za jednym zamachem, lecz wolę podzielić operację na dwie części z dobrym wynikiem, niż wykonać ją odrazu z wynikiem śmiertelnym. On będzie zupełnie zdrow. Cóż wy na to?... Rak żołądka!... Świetne, co?...

Potem każdy ogląda jeszcze wrzód żołądkowy i odpowiednie przezrocza.

W garderobie, gdzie oddaje się kitle, pielęgniarka rzekła:

— Pani zechce chyba wziąć ze sobą również fotografię dr. Paucheta, prawda?... Dziesięć franków sztuka!... Jeśli odwiedzi pani dr. Paucheta, da pani również swój autograf. Jego autografy są bardzo poszukiwane, gdyż doktor rzadko pisze, mówiąc wszystko przez dyktafon. Może pani sobie wybrać jedną z trzech póż: w zwykłym stroju na ulicy, w kostiumie tenisowym i podczas operacji w białym kitlu i gumowych rękawiczkach. A może książkę?... Nie chce pani kupić książki doktora Paucheta?... Jego dzieła są niezwykle ciekawe. Powieści, o których się wiele mówi, są niczem w porównaniu z temi książkami...

Nie wiem, co inni o tem sadzą, lecz ja nie mogłam się już doczekać owej chwili, gdy znalazę się już na ulicy...

Nareszcie zamknęły się za mną wrota szpitalne... Odetchnęłam z ulgą...

Odette Panetier.

POŻAR ŚWIATA

POŻAR ŚWIATA



Dźwiękowe
Ceny miejsc, z uwagi na kolosalne koszty filmu, nie ulegną zmianie.
Dzisiaj i dni następnych
Pierwszy film dźwiękowy wykonany całkowicie w naturalnych kolorach.

„Odszczepienie”

Zycie prerji dalekiego Zachodu Ameryki południowej roztoczy przed widzami całą pełnię swej poezji i krasoty.
W rol. gł. Richard Dix i Gladys Belmont.

II.
Ponadto ujrzymy i usłyszymy na ekranie polski film dźwiękowy z udziałem znakomitej gwiazdy i ulubienicy całej Polski

Hanki Ordonówny

która między in. odśpiewa „Buliczki”
III.
Nad program: Niezrównany dodatek Fjelskiego p. t. „OJ, TO RADIO”
Bilety ulgowe nieważne.
Anons. W sobotę 24, niedzielę 25 poranki od 12—2 i od 2—4
Chevallier w niezrównanym filmie „PIEŚNIARZ PARYŻA”
Ceny wszystkich miejsc zł. 1.—.





MAJ	
24	
SOBOTA	
Dziś	Joanny
Jutro:	Grzegorza
Wschód słońca	3.31
Zachód słońca	19.32
Wschód księżyca	2.41
Zachód księżyca	12.57
Długość dnia	18.19
Przybyło dnia	8.59

Pobór rocznika 1909.

kto ma się stawić w poniedziałek

Jutro, z powodu niedzieli, komisje poborowe nie urzędują.

W poniedziałek w kolejnym dniu poboru stawić się mają:

Na komisję poborową Nr. 1, przy ulicy Zakątnej Nr. 82 — poborowi rocznika 1909, zamieszkali na terenie 5 komisariatu policji, o nazwiskach na literę E, G.

Na komisję poborową Nr. 2, przy ul. Ogrodowej Nr. 34 — poborowi rocznika 1909, zamieszkali na terenie 7 komisariatu policji o nazwiskach na literę K.

Na komisję poborową Nr. 3, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 21 — poborowi rocznika 1907 i 1908, kat. B, uznani za czasowo niezdolnych do służby w roku ubiegłym, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogli stawić się na komisję poborową w terminie wcześniejszym. (r)

Inspekcja aptek

odbędzie się w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, władze zarządziły inspekcję aptek i składów aptecznych, dokonywaną już w roku ubiegłym.

O ile jednak w ubiegłym roku główny nacisk kładziono na apteki, o tyle w bieżącym roku specjalnie będą kontrolowane składki apteczne.

W razie wykrycia sprzedaży niedozwolonych specyfików lub zaimowania się wyrabianiem lekarstw, komisje kontrolne będą stanowczo odbierały składki apteczne koncesje. —d.—

Naprawianie asfaltu

na Piotrkowskiej i Pl. Wolności.

Ubiegłej nocy na ul. Piotrkowskiej ukazały się znów maszyny asfaltowe oraz robotnicy firmy, która ułożyła asfaltową nawierzchnię w roku ubiegłym na ul. Piotrkowskiej i Placu Wolności.

Firma, zgodnie z umową, obowiązana jest do dnia 1 lipca r. b. dokonać wszystkich poprawek w jezdni.

Magistrat wskazał na konieczność poprawy asfaltu na ul. Piotrkowskiej przy połączeniach z kostką granitową, przy wjazdach do domów i na pasach łączących dwie warstwy asfaltu, jak również Plac Wolności, na którym asfalt jest częściowo nierówno położony.

Roboty na ul. Piotrkowskiej mają być wykonywane tylko w nocy, bez wstrzymania ruchu kołowego, w prekluzyjnym terminie do dnia 1 lipca, poczem komisja magistracka sprawdzi, czy wszystkie poprawki zostały dokonane. (b)

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



Ze szkoły powszechnej do średniej.

Reforma ma być przeprowadzona już od nowego roku szkolnego.

Sprawa wprowadzenia szkoły jednolitej na terenie naszego państwa staje się coraz bardziej aktualna. Jak się dowiadujemy, centralne władze szkolne przystąpiły obecnie do opracowania programu specjalnie w trzech wyższych klasach szkół powszechnych i trzech najniższych klasach szkół średnich, by zrównać w nich poziom nauczania.

Prace nad tą reformą prowadzone są w bardzo szybkim tempie, albowiem istnieje tendencja, by zmiany w nauczaniu wprowadzić w szkołach już od nowego roku szkolnego, który rozpocznie się we wrześniu b. r.

Reforma ta, jak nas informują miejscowe władze szkolne, idzie w tym kierunku, aby program nauczania w wyżej wymienionych klasach ujednostajnić tak dalece, żeby uczeń kończący szkołę powszechną, mógł bez egzaminu wstąpić do klasy czwartej szkoły średniej.

Miast egzaminu, przy przejściu ze szkoły powszechnej do szkoły średniej, władze szkolne zamierzają wprowadzić t. zw. tydzień próbny. W ciągu pierwszego tygodnia nauki szkolnej, kandydat do szkoły średniej pozostawałby w klasie narówni z innymi uczniami. W ciągu tego czasu profesor poznałby dokładnie poziom wykształcenia ucznia i stopień jego rozwoju.

Prace nad powyższymi sprawami potrwać będą przez całe wakacje, a na początku roku szkolnego rozpocznie się ich realizacja. (i)

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowski, Piotrkowska 307; S. Hamburga, Główna Nr. 50; B. Głuchowski, Narutowicza 6; J. Sitkiewicz, Kopernika 26; A. Charemy, Pomorska 10; A. Potasza, Pl. Kościelny 10.

Bezrobotni przed magistratem. Tłum domagał się zatrudnienia przy robotach sezonowych.

W dniu wczorajszym plac Wolności znów był terenem demonstracji bezrobotnych przed gmachem magistratu. Mia nowicie, w godzinach porannych, na placu Wolności zebrał się duży tłum bezrobotnych, w liczbie około 300 ludzi, domagając się wpuszczenia do gmachu magistratu. Jak się okazało, byli to b. robotnicy sezonowi, którzy dotychczas nie otrzymali jeszcze pracy na robotach miejskich.

Woźni magistratu, strzegący porządku przy wejściu, zameldowali o demonstracji bezrobotnych prezydentowi Ziemięckiemu, który postanowił przyjąć delegację tłumu. Podczas gdy bezrobotni cofnęli się w ulicę Pomorska, siedmiu de-

legatów wpuszczonych zostało do magistratu. Przyjął ich w swoim gabinecie prez. Ziemięcki.

Delegacja wskazała na ciężkie położenie b. robotników sezonowych, którzy upośledzeni są już przez to samo, że mają zatrudnienie w ciągu kilku miesięcy w roku zaledwie. Te miesiące pracy umożliwiają im jednak pobieranie zasiłków w okresie martwego sezonu. O ile magistrat nie zatrudni ich w roku bieżącym, pozbawieni będą oni prawa do otrzymania zapomóg. Wobec powyższego domagają się oni kategorycznie, by magistrat dał im obecnie pracę.

W odpowiedzi prez. Ziemięcki odpowiedział, że sytuacja finansowa miasta

jest obecnie bardzo ciężka, ze względu na skreślenie 6 milionów złotych z budżetu miejskiego. Magistrat starać się jednak będzie, by zatrudnić wszystkich bezrobotnych, wobec czego powinni wszyscy codziennie rejestrować się w PUPP, który, w razie jeśli magistrat będzie miał fundusze, zaangażuje tych robotników.

Bezrobotni przyjęli oświadczenie prez. Ziemięckiego do wiadomości, zaznaczyli jednakże, iż w dalszym ciągu upominają się będą o swe słuszne prawa otrzymania pracy na robotach sezonowych.

Tłum, któremu delegacja zakomunikowała o przebiegu rozmowy z przedstawicielem magistratu, rozszedł się natychmiast spokojnie. Wobec tego, iż zachowanie się bezrobotnych było spokojne, policja nie interweniowała. (i).

Inowacje w urzędzie pocztowym. Woźny z buławą i brązową szarfą.

Łodzianie, którzy zazwyczaj sarkali na stosunki, panujące w głównym urzędzie pocztowym, przy ul. Przejazd, narazie doczekali się szeregu inowacji, które z pewnością okażą się w swych skutkach bardzo pożyteczne.

Jak nas informują, nowy dyrektor poczty, p. Mikulski, rozpatrzywszy rozmaite postulaty, wysuwane stale przez publiczność, przeprowadził już szereg zmian, które znakomicie usprawniły działalność tej instytucji.

Przedewszystkiem już od kilku dni został wyznaczony woźny, który ma stać się posterunkem przy drzwiach wejściowych. Nosi on szarfę koloru brązowego na której widnieje napis: „Odwłerny” i trzyma w ręku buławę zakończoną kółkiem, na której widnieje znak poczty — trąbka.

Woźny ten udziela interesantom dokładnych informacji, gdzie i jak winni załatwić swoje sprawy. Dotychczas zdarzało się przecież, iż nietylko przyjezdni,

ale i nawet rdzenni łodzianie błądzili po sali, nie wiedząc, do jakiego okienka mają się zwrócić, a urzędnicy, do których kierowali zapytania, nieraz odpowiadali im bardzo opryskliwie.

Obecnie urzędnicy otrzymali surowy nakaz od nowego dyrektora, by jaknajgrzeczniej traktowali interesantów i załatwiali wszystkie sprawy z możliwie największą szybkością.

Nowy dyrektor zmienił również nieco zewnętrzny wygląd urzędu, starając się nadać mu jaknajbardziej estetyczną formę. Odnowiono więc cały lokal, wszystkie napisy, które niekiedy byłyby nieładnie wypisane zamieniono na estetyczne druki i t. p.

Należy zaznaczyć, iż wszystkie zarządzenia, dotyczące się usprawnienia działalności urzędu pocztowego, już zyskały wielki aplauz u publiczności, która obecnie przyznaje, iż załatwianie spraw odbywa się w znacznie szybszym tempie. (d)

50.000 kilometrów bez uszkodzeń przebyć może każdy samochód!

Do naszych prób używaliśmy wozów seryjnych, które nabywaliśmy, jak to każdy czyni, w przedstawicielstwach różnych marek samochodowych. Do smarowania tych samochodów stosowaliśmy Gargoyle Mobiloil i poddaliśmy je w przeciągu 14 miesięcy próbom w tak ciężkich warunkach, jakie w praktyce nigdy prawie nie zachodzą.

Wszystkie samochody musiały pokryć przeszło 100.000 klm każdy, pracując z szybkością 110 klm. na godzinę, po 18 godzin na dobę. A wszystko to bez uszkodzeń!

Czy nie można wobec tego przyjąć z całą pewnością, że co najmniej 50.000 klm. przejdzie bez uszkodzenia każdy samochód, smarowany olejem Gargoyle Mobiloil, w tych samych warunkach?

VACUUM OIL COMPANY S. A.
CZECHOWICE-WARSZAWA

W celu usunięcia możliwości podrobienia i zanieczyszczenia oleju każda blaszanka Gargoyle Mobiloil jest pod nakrętką plombowana?

Gargoyle Mobiloil

Poszukiwany rutynowany

buchalter bilansista

od natychmiast:

Oferty do Republiki pod „A. B.”

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm),

ul. 6-go Sierpnia 22

Tel. 164.21. — Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej. W niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w poł. front. I piętro



TEATR KAMERALNY.

Ostatnie trzy występy Kazimierza Szuberta. Dziś sobota wieczorem, jutro niedziela wieczorem oraz we wtorek przyszłego tygodnia ostatnie trzy powtórzenia arcywesołej, dowcipnej komedii paryskiej Ludwika Verneuil'a „Egzotyca na kuzynka” (Kuzynka z Moskwy) z udziałem świętego komika Teatru Polskiego w Warszawie Kazimierza Szuberta w kapitalnej roli roga-cza - bankiera oraz pani Eleonory Dzięwońskiej (Kuzynka z Moskwy) i Marii Rozwadowicz - Ke dzierskiej, wybornie otwarzających główne role kobiece i Wacława Scibora, reżysera sztuki. Początek przedstawienia o godz. 8.45. Bilety w cenie od zł. 1.50 do zł. 8 nabywać można od 11 rano do 2 pop. i od 5 popołudniu w Kasie Teatru Kameralnego, Traugutta 1.

TEATR POPULARNY.

Dziś sobota i niedziela o 4.30 po poł. i 8.30 wiecz. oraz dni następne komedia Gevaulta i Berra „Książę, szofer i kucharka”.

Bajka dla dzieci.

W niedzielę o godz. 12 w południe dana będzie dla naszych milusińskich wielka niespodzianka: barwna, efektowna, przeplatana tańcami i śpiewami, uroczna bajka „Wesele lalki”. Ceny biletów po cenach najniższych od 50 gr. do 1.50. Osoba dorosła kupująca bilet może wprowadzić jedno dziecko do lat 7 bezpłatnie.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godzinie 8.30 wieczorem premiera sztuki Sz. Asza „Motke Złodziej”. Reżyseruje Andrzej Marek.

KONCERT PAWŁA KOCHAŃSKIEGO.

Znakomity skrzypek, Paweł Kochański, który w swojej indywidualnej grze na plan pierwszy wysuwa piękno i słodycz tonu, nadając blask i wdzięk niewypowiedziany wykonywanym utworem, wystąpi w Łodzi tylko z jednym recitale, a to w nadchodzącą środę, dnia 28 b. m., w sali Filharmonji. Mistrzowska gra tego wyjątkowego artysty posiada poza tym niezrównaną łatwość techniczną rzadko spotykaną, która stawia go w rzędzie pierwszorzędnych wirtuozów i wywiera na słuchaczach głębokie wrażenie. Wszędzie, gdzie tylko występuje Paweł Kochański, sale koncertowe są wyprzedane na kilka dni przed koncertem. Akompanjować znakomitemu artyście będzie Piotr Luboshutz.

POPIS UCZENIA

KRUSZÓWNY I ALPERNÓWNY.

Pokaz rytmiki, gimnastyki i tańca uczenia Z. Kruszówny i M. Alpernowny w Teatrze Miejskim wywołał wielkie zainteresowanie w naszym mieście.

Niedzielną impreza zapowiada się bardzo ciekawie ze względu na bogaty program i oryginalne produkcje taneczne, akrobatyczne i zabawy dzieci.

Bilety do nabycia od godz. 5—8 wieczór w kancelarii, ul. Zachodnia Nr. 66, w lokalu związku zawodowego pracowników miejskich, telefon 168-55, a w dniu pokazu w kasie Teatru Miejskiego.

RADJOPROGRAM

SOBOTA, dnia 24 maja 1930 r.

11.30 — 11.45. Przegląd prasy krajowej PAT (tr. z Warsz.) 11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.30 — 13.30 Muzyka z płyt gramofonowych Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil. Łódź, ul. Piotrkowska 160. 16.00 — 17.00 Uroczyste nabożeństwo majowe w Klasztorze na Jasnej Górze w Częstochowie. 17.15 Wiadomości Tow. Kooperatystów (tr. z Warsz.) 17.20 Skrzynka pocztowa, korespondencje bieżąca omówi dr. Marjan Stepowski (tr. z Warsz.) 17.45 Program dla dzieci. Transmisja z Wilna. 18.45 Rozmaitości łódzkie. 19.10 Komunikat Izby Handlowej. 19.35 — 19.50 Prasowy dziennik radiowy (tr. z Warszawy). 19.58 — 20.00 Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorium Astronomicznego 20.00 — 20.30 Gawęda reporterska — wygl. red. Józef Wiśniewicz (tr. z Poznania). Ze świata kobiecego wygl. p. Sabina Kozanowska (tr. z Poznania). 20.30 Recita fortepianowa prof. L. Ursteina (tr. z Warszawy). 22.00 Feljton. Prof. Urstein: Solo akompanjatora — osobiste wy-nurzenia przed mikrofonem (tr. z Warszawy). 22.25 „Ostatnia fala” — wygl. red. Jan Plotrowski (tr. z Warszawy). 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna (tr. z Warszawy).

PARK HELENÓW.

Dziś odbędzie się występy słynnego chóru rosyjskiego pod kier. Akimowa. Występy rozpoczną się o godzinie 7 i 9-ej wiecz. i wykonane będą tańce ludowe rosyjskie w oryginalnych strojach.

Koncert, który odbędzie się dziś pod dyr. Teodora Rydera rozpocznie się o godzinie 5-ej po południu. Jutro, jak co niedziela i święta, o godzinie 11-ej poranek zawierający perły muzyki popularnej.

WALNE ZEBRANIE NAUCZYCIELI.

Dziś, dnia 24 b. m., o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się walne zebranie członków związku zawodowego nauczycieli średnich szkół żydowskich w Łodzi, w lokalu własnym przy ul. cy Południowej Nr. 3.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Nieście pomoc najbiedniejszym!

W niedzielę, dnia 25 b. m. o godz. 12 i pół odbędzie się na cmentarzu żydowskim uroczystość odsłonięcia pomnika oraz nabożeństwo żałobne nad grobem

b. p.

Dr. K. Poznańskiego

o czym zawiadamia krewnych i przyjaciół Zmarłego

Żona i synowie.

Dnia 23 maja 1930 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i wujek

b. p. LEON GRAJEWSKI

przeżywszy lat 74.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na cmentarz żydowski nastąpi w niedzielę, dnia 25 b. m. o g. 12-ej w poł. z domu żaloby przy ul. Piotrkowskiej 81, o czym zawiadamia pozostała w neutulonym żalu stroskana

RODZINA.

W dniu 22 maja r. b. rozstała się z tym światem

s. † p.

Karolina Kłosówna

Urzędniczka Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi.

W zmarłej tracimy koleżankę o szlachetnym sercu, pamięć której zachowamy na zawsze.

Koleżanki i Koledzy.

W niedzielę, dnia 25-go maja 1930 roku o godzinie 12-ej w po-ludnie odbędzie się na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i od-słonięcie nagrobka

B. P.

DAWIDA LANDEGO

na które zapraszają krewnych, znajomych i życzliwych Zmarłemu.

Żona i dzieci.

Listonosz, oskarżony o przywłaszczenie. Sąd skazał go na 5 miesięcy więzienia.

Do mieszkania kupca łódzkiego, p. Opalińskiego, zgłosił się listonosz Rajmund Pacewicz z przekazem pieniężnym na sumę 150 zł. Pana Opalińskiego nie było w domu, wobec czego listonosz nie chciał pozostawić przekazu i oświadczył służącej, że przyjdzie nazajutrz. Zgłosił się on jednak po 2-ech dniach i gdy zastał odbiorcę przekazu, oświadczył mu ze łzami w oczach, iż zgubił nadesłane dlań pieniądze i przyrzekł, że najwyżej w ciągu tygodnia wystara się o całkowitą sumę.

Opaliński zgodził się zaczekać, gdyż żał mu było listonosza, który mu tłumaczył, iż jeśli dyrekcja poczty dowie się o całej tej sprawie, to może mu wymówić pracę.

Upłynął tydzień. Listonosz nie zjawił się więcej. P. Opaliński udał się wówczas do urzędu pocztowego, gdzie stwierdził, ku swemu zdziwieniu, że znajduje się tam kwit z odbioru 150 zł., opatrzo-ny jego podpisem.

Zwrócił się on wówczas do dyrekcji poczty, która wdrożyła dochodzenie i ustaliła, że podpis ten sfałszował listo-

noz Pacewicz, przypuszczając, iż w ten sposób będzie w porządku wobec poczty i nie zwróci pieniędzy odbiorcy.

Listonosza pociągnięto do odpowiedzialności karnej. W rezultacie stanął on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza.

Oskarżony tłumaczył się na sprawie ciężką sytuacją swej rodziny. Żona jego była obłożnie chora, lekarze zwracali mu uwagę, iż musi się ona poddać specjalnej kuracji, a ponieważ ze skromnej swej pensji nie mógł jej ratować, więc był zmuszony przywłaszczyć sobie 150 złotych.

Zdawało mu się wówczas, że zdoła od kogoś pożyczyć pieniądze i będzie mógł je zwrócić p. Opalińskiemu, lecz nigdzie nie mógł zdobyć ani grosza.

Sąd, po zbadaniu świadków i wysłuchaniu przemówienia prokuratora, skazał listonosza na 5 miesięcy więzienia, zawieszając mu wykonanie kary na przeciąg 5 miesięcy. (dag)

„Spis upadłości i nadzorów”.

Nakładem biura „Wywiad kredytowy” ukazał się „Spis upadłości i nadzorów”, ogłoszonych przez sąd okręgowy w Łodzi w czasie od 1 stycznia 1929 r. do 30 kwietnia 1930 r. wraz z podaniem stanu spraw w dniu 1 b. m.

Pomimo, iż cały szereg spraw upadłościowych, w których strony apelowały, pozostał dotąd bez wyroku drugiej instancji, a więc bez bliższego określenia aktualnego stanu tych spraw, „Spis” jest niewątpliwie wydawnictwem korzystnym dla całego świata gospodarczego i stanowi się w całokształcie naszych do-legliwości gospodarczych.

Pozatem „Spis upadłości i nadzorów” jest praktyczną wskazówką dla każdego kupca i przemysłowca przy dokonywaniu transakcyj handlowych, gdyż istotnie, przy dokonywaniu transakcyj, szczególnie wekslowych i przy olbrzymiej ilości firm, pozostających pod nadzorem lub też upadłych, niekiedy trudno jest się zorientować co do sytuacji majątkowej wystawcy i żyrantów. Nie ulega wątpliwości, iż spis znajduje się na stole każdej firmy łódzkiej i zamiejscowej.

Grand-Kino.

„Odszczepienie”.

Z nadzwyczaj bogatym programem wystąpiło wczoraj „Grand-Kino”. Zaprezentowano nam trzy pierwszorzędne filmy. Film wytwórni „Paramount” dźwiękowy i w naturalnych kolorach p. t. „Odszczepienie” z świetnym aktorem Ryszardem Dixem, dwa dodatki dźwiękowe naszej znakomitej gwiazdy Hanki Ordonówny oraz niezrównany dodatek Fleischerowski. Program faktycznie bogaty i interesujący.

„Odszczepienie” wyróżnia się na czoło takich dzieł dotąd widzianych i słyszanych w Łodzi, film jest bowiem wykonany w naturalnych kolorach Ryszard Dix, świetny sportowiec i doskonały aktor, ma rolę czerwonoskórego młodzieńca ze szczerpu Nawajo, który chodzi do szkół ludzi białych, którzy go ponizają, a gdy wraca do swoich, jest również ponizany, albowiem ma na grzbiecie marynarkę, a na głowie słomkowy kapelusz, ponadto kocha się w dziewczynie czerwonoskórej, z wrogiego Nawojom szczerpu Pueblów.

Na tej konwii snuje się cała akcja filmu, który jest nad wyraz ciekawy. Bardzo interesująco wypadła koloryzacja filmu. Tłumaczenie np. Indian, niezwykle barwne i w rysunku śliczne. Synchronizacja filmu idealna. Przemie są wstawki muzyczne. Polski dodatek dźwiękowy, nagra-ny w wiedeńskiej wytwórni, wypadł doskonale; synchronizacja niczym w filmach amerykańskich. Wspaniały jest również dodatek Fleischerowski. Całość — godna obejrzenia.

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, I p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.

Biblioteka publiczna-„tylko dla młodzieży”?

W całej bibliotece znajdujemy jedno jedyne dzieło z dziedziny tkactwa. — Na ogólną ilość 112 katalogów zaledwie jeden zawiera dzieła techniczne. — Zupełny brak literatury społecznej.

Taki stan rzeczy nie powinien być tolerowany.

Istnieje w Łodzi, przy ul. Andrzeja 14 miejska biblioteka publiczna. Od chwili jej założenia, biblioteka rozwijała się w bardzo szybkim tempie. Szereg dzieł bądź zakupionych, bądź też pochodzących z darowizny obywateli naszego miasta wzbogacał katalog biblioteczny z roku na rok, nic dziwnego więc, że biblioteka ta cieszyła się coraz większą frekwencją czytelników, rekrutujących się ze wszystkich niemal warstw ludności.

W miarę jednak rozwoju biblioteki publicznej, ludzie, korzystający z jej usług i niekiedy godzinami przesiadujący w długiej sali, przeznaczonej na czytelników, poczęli obserwować dziwne zjawisko. Mianowicie biblioteka rozwijała się w jednym tylko kierunku —

coraz chętniej przybywała tam młodzież szkolna, coraz niechętniej ludzie dorośli, którzy nie znajdowali w katalogu odpowiednich dla siebie dzieł i książek.

Mamy w Łodzi jedyną bibliotekę publiczną. Biblioteki takie odgrywają w życiu kulturalnym miast kolosalną rolę. Wzbogacają zasób wiedzy, czerpanej przez ludzi, znajdujących czas poza zajęciami zawodowymi na dalsze kształcenie się, zapoznają z najnowszymi zdobyczami wiedzy, z najnowszą literaturą, pozwalają orjentować się i znaleźć odpowiedź na wszystkie niemal dręczące nas i absorbujące zagadnienia. Zrozumiałą tedy jest rzecz, że biblioteki takie, w rozumieniu szczytnej misji, jaką spełniają w społeczeństwie, wszelkimi środkami starają się uzupełnić swe zbiory w takim kierunku, by mogli znaleźć wśród nich odpowiedni pokarm duchowy wszyscy bez wyjątku, od samouków do uczonych, od młodzieży szkolnej do ludzi starszych, interesujących się poważnymi zagadnieniami i kwestjami społeczno naukowymi.

Nawet w takich miastach, w których znajduje się kilka bibliotek publicznych, zarządy ich nie zapominają o tem, że **muszą służyć potrzebom wszystkich.** Cóż więc dopiero mówić o Łodzi, która zdobyła się dotąd tylko na jedną jedyną bibliotekę? Zdawałoby się, że właśnie dlatego zarząd dokładać będzie wszelkich możliwych starań, by rozwój jej był wszechstronny, by półki wypełniały się powoli, lecz systematycznie dziełami, które znalazłyby czytelników pośród wszystkich sfer, uczęszczających do domu przy ul. Andrzeja 14.

Niestety, dzieje się tu zupełnie inaczej. Mówimy „niestety”, albowiem sprawa rozwoju biblioteki publicznej w Łodzi leży na sercu wszystkim mieszkańcom naszego miasta.

Nasza biblioteka publiczna ma wszelkie dane ku temu, by stać się bazą życia kulturalnego Łodzi i dlatego tem większą należy zwrócić na nią uwagę.

Otóż u nas, od szeregu lat, niewiadomo dlaczego, utarło się wśród kierownictwa biblioteki i ludzi sprawujących nad nią pośredni czy bezpośredni nadzór, przekonanie, że

biblioteka ta służyć powinna w pierwszym rzędzie młodzieży szkolnej.

Niewiadomo, czy wpłynęła na urobienie tego poglądu okoliczność, iż książki dla młodzieży cieszyły się wielką frekwencją — co jest zresztą zupełnie zrozumiałe, faktem jest jednak, że od czasu powzięcia takiej decyzji,

rozbudowa biblioteki publicznej idzie w kierunku niemal wyłącznie zaspokojenia potrzeb młodzieży szkół średnich ogólnokształcących.

Ta okoliczność sprawiła, że o ile dawniej garnęła się do biblioteki publicz-

nej poważna grupa ludzi dorosłych, grupa stale powiększająca się — o czym do nosiły oficjalne statystyki — obecnie dorosłych jest tam coraz mniej.

Zdawałoby się naprzykład, że w takim mieście jak w Łodzi, mieście przemysłowym, dzieła techniczne będą zajmowały poczesne miejsce. Technika przemysłu zrobiła w ostatnich latach tak wielki krok naprzód, że siła rzeczy liczne rzesze fachowców zmuszone są uzupełniać swe wiadomości, nie chcąc pozostać w tyle za tymi, którzy z nowymi zasobami wiedzy przybywają ze szkół technicznych. I w tym wypadku biblioteka publiczna mogłaby odegrać wielką rolę. Tymczasem, jak się przedstawia ta sprawa w rzeczywistości?

Na ogólną liczbę 112 katalogów, **zaledwie jeden z nich**

(dział 62 — technologia, inżynieria) zawiera dzieła techniczne. Pomijając kwestię rażącej dysproporcji ilości tych dzieł do dzieł innych, np. filozoficznych, zaznać należy, że dzieła te w większej swej części nie mają żadnego praktycznego znaczenia dla czytelników.

Oczywiście nie można twierdzić, że

nie są nic warte. Ale w każdym razie posiadają wartość znikomą, nie zapoznają bowiem spragnionych wiedzy z najnowszymi zdobyczami wiedzy w dziedzinie techniki, a przede wszystkim techniki włókienniczej.

Jako curiosum należy zaznaczyć, że w całej bibliotece znajduje się tylko **jedno jedyne dzieło z zakresu tkactwa.** Z przedmiotów niema ani jednego tomu. Tak samo ubogo potraktowane są inne działy techniczne. **Niema ani jednego dzieła o silnikach spalinowych, o obróbce metali, drzewa.**

W ostatnich czasach w Łodzi kolosalnie rozwinał się automobilizm. Kadry techników i inżynierów samochodowych rosą z dnia na dzień. Setki ludzi udają się do biblioteki publicznej, by tam zapoznać się z dziedziną, która ma tak duże widoki rozwoju. A tymczasem na półkach księgarskich znajdują **zaledwie dwie mizerne książeczki, które służyć mają wiadomościami o automobilizmie i technice samochodowej.**

Znajdujemy w katalogach kolosalną ilość dzieł z dziedziny filozofii, literatury, dużą ilość dzieł beletrystycznych, natomiast **nie znajdujemy niemal wcale literatury społecznej.**

Moglibyśmy wylizować w ten sposób mnóstwo przykładów. Wszystkie one wskazują na to, że rozwój biblioteki publicznej w Łodzi nie idzie we właściwym kierunku. Nie przeczymy, że wielką korzyść oddaje biblioteka uczniom szkół średnich, ogólnokształcących, czyż jednak na tem tylko ma polegać rola i zadanie biblioteki publicznej?

Nie wiemy, kto ponosi winę za tak jednostronne traktowanie potrzeb kulturalnych łodzian, ale sądzimy, że

sprawa biblioteki publicznej powinni zainteresować się ludzie kompetentni,

którzy znaliby się nie tylko na potrzebach młodzieży szkolnej, lecz wiedzieli by, w jaki sposób zaspokoić potrzeby ludzi pracy, ludzi dorosłych.

Tak, jak jest dotychczas, dalej być nie powinno. Biblioteka publiczna w Łodzi musi być tem, czem są podobne biblioteki na całym świecie. I władze zwierzchnie, mające wpływ i opiekujące się tą placówką kulturalną powinny jaknajrychlej spowodować zmianę systemu jednostronnej rozbudowy biblioteki.

Sum.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

„CASINO”

Dzisiaj i dni następnych rewelacyjny film dźwiękowy p. t.

„SKRZYDLATA FLOTA”

Wielki dramat z życia bohaterów przestworzy

W rolach głównych:

Ramon NOVARRO ulubieniec kobiet w swej najnowszej triumfalnej kreacji orla przestworzy

i Anita PAGE wioślana i pełna uroku gwiazda Hollywood'u —

NAD PROGRAM: Dodatek dźwiękowy Metro-Goldwyn Mayer oraz aktualności filmowe.

UWAGA: Dyrekcja T. S. „Casino” komunikuje P. T. Publiczności, że ceny miejsc utrzymane zostały normalne i żadnym zmianom podlegać nie będą

Bilety ulgowe, passe-partout i wejścia wolne nieważne do odwołania.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10-ej.

W soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Bicze z piasku.

Pykała-Pikała.

Są ludzie, którzy mają pecha od urodzenia. Przynoszą ze sobą na świat Boży nazwiska śmieszne lub nieprzyzwoite, któreś dla nich przyczyna wielu niezasłużonych upokorzeń i zotrują im życie. Nic dziwnego, że obywatele ci chcą się uwolnić od tej zmyry i zmieniają nazwiska.

W dawnej Rosji zmiana rodowego nazwiska wymagała aprobaty monarcha. Kto się nazywał brzydkiem, np. Smroddek, a chciał się nazywać pięknie, np. Tuberoziński, musiał wnieść podanie do tronu i od kaprysu cara zależało, czy mu zmienić nazwisko, czy nie.

Jest nawet anegdota na ten temat. Pewien obywatel — Czytelniku mi wybacz, że nazwiska jego nie zacytuje ściśle, lecz w brzmieniu fonetycznym zbliżonym — nazywał się Siedmioluski.

Nieprzyjemne nazwisko! Ludzie śmieją się wręcz w nos, albo w najlżejszym razie pocichu w kułak. Rozgoryczony obywatel wnosi wiernopoddane podanie do cesarza o zmianę nazwiska. Car, a był nim wówczas Mikołaj I. zmarszczył jowiszowe brwi, zamyslił się na

chwile, poczem własną ręką raczył napisać na oryginale: „Skręślić mu z nazwiska dwie lupy”.

W taki to sposób Siedmioluski został Pięcioluskim.

Szczyt tragizmu! Przecież ludziska będą boki zrywać, gdy się dowiedzą, że Siedmioluski zmienił nazwisko na Pięcioluski!

Tę anegdotę znałem oddawna bardzo miałem za złe Mikołajowi I. że dla swojej chwilowej zabawy unieszcześliwił człowieka i ewentualne jego potomstwo. Okazuje się jednak, że życie idzie dalej, niż anegdota, a sami obywatele są dla siebie okrutniejsi, niż był dla nich mski satrapa.

Do tego wniosku doprowadziły mnie studia nad rubryką „zmiana nazwisk”, ogłaszana od czasu do czasu w „Monitorze Polskim”.

Z obawy przed redaktorem, prokuratorem i Czytelnikami nie przytoczę oczywiście setek nazwisk o brzmieniu tak nie skromnym, że nietylko ja ale nawet pióro moje się rumieni.

Są jednak nazwiska, które można wy

mówić głośno bez obrazy moralności publicznej.

Jakże je zmieniają obywatele, jakie brzmienie uważają za piękniejsze?

Pewien jegomość nosi np. nazwisko Byk. Nie jest ono wprawdzie nieprzyzwoite, ale czy to przyjemnie nazywać się Byk? W szkole, w gminie, wśród sąsiadów napewno znajdują się ludzie niedelikatni, którzy wyśmiewać się będą z biednego Byka, żonę jego nazwa krowa, a dzieci cielętami. Rozumiemy więc, że obywatel zmienia nazwisko, ale jak.

Hm, zmienia Byk na Balon.

Byk wydaje mu się widocznie symbolem czegoś ciężkiego, przyziemnego, materialistycznego, prozaicznego, a balon antytezą tych cech, czemś lekkim, podobocznym, poetycznym, ale biedak nie zdaje sobie sprawy, że jeśli nazwisko Byk jest zabawne, to zmiana na Balon podnosi ten komizm do kwadratu.

Pewna dziewczica przyniosła ze sobą na ten padół śmieszne nazwisko Pykała. Więc nie szczędzi zabiegów, trudów, kosztów, aby je zmienić na... Pikała.

Tak jej chodzi o tę jedną literkę tylko, ale dlaczego woli jak jej pika, niż jak jej pyka — to już pozostanie jej tajemnicą!

Panu Palichowi też nie podobna się jego rodowe nazwisko. O wiele ładniej

będzie brzmiało zamiast Palich — Palik! Niezadowolonym jest również z zawołania ojców swoich pan Szczur. Więc spieszcza je, łagodzi, rozcieńcza — nie cały, duży Szczur, ale taki mały miłutki Szczurek.

Zamienił stryjek na siekierkę kijek!

Gdzie ci wszyscy dobrzy ludzie mają poczucie komizmu? Dlaczego Bozia nie otworzyła im kłapki w mózgu, aby zrozumieli, że dopiero wtedy człowiek zaczyna naprawdę ryczeć ze śmiechu, gdy się dowiaduje, że Pykała czynił nadludzkie wysiłki, aby zostać Pikałą, a Szczur Szczurkiem!

Ta nadwrażliwość ludzka na piękno brzmienia ich nazwisk wzbudziła w sercu mojem pewne wątpliwości, czy pseudonim, którym podpisuje moje feljtony jest dostatecznie dźwięczny?

A może nie podoba się Czytelnikom, może — Boże uchojaj — wpływa na zmniejszenie się poetyczności pisma?

Niech się Czytelnicy wypowiedzą na ten temat.

Rzucam kilka cennych propozycji: mógłbym zrobić Czytelnikom to ustępstwo i nie bacząc na to, że sławę zdobywam pod pseudonimem „Padalec” zmienić go na grzechotnik, lub zgoła Bo-Constrictor.

Padalec.

OPTYMIZM GOSPODARCZY

W obszerniejszym wywodzie omówiśmy znaną mowę pana ministra przemysłu i handlu, wypowiedzianą z początkiem tego miesiąca do przedstawicieli steru gospodarczych. Uważając tezy tej mowy za charakterystyczne dla stosunku rządu do obecnych zagadnień kryzysowych — na jej marginesie wskazywaliśmy:

że nadmierna wrażliwość nastrojów psychicznych, o której mówił pan minister, w części nie istnieje, w części jest wywołana dekapitalizacją powodującą tak u jednostek jak i społeczeństw w sposób naturalny zmniejszoną odporność psychiczną na niepowodzenia materialne;

że obiektywne warunki obecnej sytuacji nie usprawiedliwiają niestety optymizmu; przytaczaliśmy pogląd instytutu badania konjunktur o prawdopodobnej trwałości dekonjunktury

że rola rządu w zwalczaniu tak materialnych jak i psychicznych podstaw kryzysu polegać może wyłącznie na pro - kapitalistycznej polityce, która się streszcza w odciążeniu podatkowym i sanacji finansów państwowych (problem przedsiębiorstw państwowych).

Odpowiedzią tych, do których bezpośrednio mowa pana ministra przemysłu i handlu była skierowana jest naczelny artykuł napisany w organie t. zw. Lewiatana („Centralnego Związku”) — „Przeglądzie Gospodarczym”, w jego ostatnim numerze.

W odpowiedzi tej czytamy, że „... stwierdzić również i podkreślić trzeba całkowitą jedynolitość wszystkich przedstawicieli życia gospodarczego... że pomimo dużej płynności na rynku pieniężnym i pewnej, zresztą proporcjonalnie znacznie słabszej niż w latach ubiegłych, sezonowej obniżki stanu bezrobocia, nie można zaobserwować oznak świadczących o bliskiej likwidacji przesilenia”.

...te raczej empiryczne stwierdzenia są zresztą w zupełnej harmonii z teoretycznymi badaniami przebiegu kryzysu, mianowicie z prognozą, zawartą w ostatnim biuletynie Instytutu Badania Konjunktur i Cen...”

...należy wyraźnie podkreślić, że nawet najdalej posunięte względy władz fiskalnych w rozkładaniu na raty należności podatkowych nie mogą rozwiązać zagadnienia przeciążenia podatkowego. Prawnoszą one doraźną kasową ulgę płatnikowi... ale nie poprawiają w niczym rentowności jego wsrzędów pracy... Zagadnienie to wiąże się bezpośrednio z sprawą kompresji budżetu, o której jest również mowa w deklaracjach rządu...”

„Przy tej sposobności niech nam będzie wolno dać wyraz ubolewaniu, że w calokształcie zamierzeń gospodarczych nie znalazła się wzmianka o zagadnieniu które się z reorganizacją naszej gospodarki skarbowej bezpośrednio łączy. Mamy na myśli komercjalizację kolei...”

Przytoczyliśmy ten obszerniejszy ekskurs z artykułu Przeglądu Gospodarczego, ponieważ jest on wysoce charakterystyczny.

Odroczenie wyplat.

Spółka akcyjna Ch. Rubin w Tomaszowie wniosła do sądu okręgowego w Piotrkowie podanie o odroczenie wyplat. Firma ta egzystuje od roku 1878. W czasie wojny firma poniosła wielkie straty z powodu rekwizycji i konfiskat na sumę około pół miliona zł. Od kilku miesięcy zakłady fabryki są nieczynne. Niewywiązywanie się dłużników ze swych zobowiązań zmusiło fabrykę do złożenia podania o odroczenie wyplat. Passywa firmy wynoszą 350.000 zł., a aktywa znacznie przewyższają passywa. W roku ubiegłym fabryka zatrudniała jeszcze około 300 robotników. Wniesienie podania o odroczenie wyplat przez tę firmę, która słynęła z uczciwości i punktualności, wywołało wielkie wrażenie w kręgach przemysłowych.

terystyczny. Łatwo stwierdzić zresztą jego pełną zbieżność z tezami, które na jutro po przemówieniu ministra na łamach „Republiki” się znalazły.

Odpowiedź, udzielona ministrowi przez bezpośrednich adresatów jego przemówienia powinna być dobrze wzięta pod rozwagę. Sfery gospodarcze ustosunkowały się wysoce przychylnie do

razdów które objęły ster państwa po roku 1926. Wbrew temu, co słyszeliśmy z ust pana ministra, stosunek ten nacechowany był wyraźnie optymistyczną wiarą w zrozumienie, na jakie mogą liczyć postulaty ekonomiczne u rządu. Sądzimy, że obecnie rząd da dowody, że wiara ta była usprawiedliwiona.

Gięlda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu gięldy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były nieco zwiększone, przy tendencji niejednolitej. Głównie zwyżkowały dewizy na Amsterdam, Paryż, Pragę i Wiedeń, dla pozostałych przeważała tendencja słabsza. Kurs orientacyjny przekazu telegraficznego na New York wynosi 8.92. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.88 i pół. Frankami francuskimi w gotówce dokonano transakcyj po kursie 34.99. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.84 i na Gdańsk 173.38, w obrotach prywatnych dolar gotówkowy 8.889, rubel złoty 4.64 i pół, rubel srebrny 2.08, bilon — 0.98. Kurs czerwońca ustabilizował się na poziomie 13. Notowano dewizy: Bruksela — 124.51, Amsterdam — 358.69, Londyn — 43.35, New York — 8.908, Paryż — 34.98 i pół, Praga — 26.45 i pół, Zurich — 172.58, Wiedeń — 125.80, Medjo lan — 46.77.

AKCJE. Na rynku akcyjnym ten-

Ani grosza kredytu
bez zasięgnięcia informacji w biurze
„WYWIAD KREDYTOWY”
Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi. Wólczajska 17, tel. 129-30.

.....

Upadłości i nadzory.

W dniu wczorajszym wpłynęło podanie o udzielenie odroczenia wyplat firmie „Kopel, Gutman i Perlberg”. Firma ta egzystuje w Łodzi od 1897 roku i należała przed wojną do dość znacznych firm, posiadała poważny majątek zarówno w nieruchomościach jak i ruchomych aktywach. W ostatnim kryzysie firma poniosła znaczne straty z powodu niewypłacalności klientów oraz protestów. Ta okoliczność, pomimo zmniejszenia uruchomienia fabryki do 50 robotników nie pozwala firmie „Kopel, Gutman i Perlberg” na punktualne wywiązanie się ze swych zobowiązań.

Bilans zamyka się sumą około 350.000 złotych. Aktywa płynne wynoszą około 27.000 zł., zobowiązania już wymagalne — około 20.000 zł., nie licząc 55.000 złotych akceptów. Maszyny i nieruchomości, a zatem aktywa niepłynne wynoszą około 260.000 zł.

Na ostatniej sesji sądu okręgowego w Łodzi rozważana była sprawa firmy „Jonas Szwarz” o umorzenie postępo-

wania zapobiegawczego. Firma ta dnia 25 lipca r. ub. uzyskała odroczenie wyplat, poczem automatycznie odroczenia były prolongowane na dalszy okres czasu. Jonas Szwarz prowadzi sprzedaż bielizny, fartuchów i chustek, z siedzibą przy ul. Nowomiejskiej Nr. 19. W dniu 12 maja r. b. na odbytem posiedzeniu wierzycieli, nadzorca dr. Markowicz, przedłożył bilans nadzorowanej firmy na dzień 26 lutego r. b. i na 26 marca r. b. W tym okresie nastąpiła dalsza spłata zobowiązań. Podkreślić przytem należy, że firma naogół w czasie trwającego nadzoru zaspokoila swoich wierzycieli, w szczególności wywiązała się prawie ze wszystkich swoich zobowiązań w stosunku do dostawców. Również i oblięgo firmy w obecnej chwili jest tak nieznaczne, że nie może być poważnie brane pod uwagę. Wobec upływu terminu, do którego odroczenie wyplat zostało udzielone, firma „Jonas Szwarz” wnosi o umorzenie postępowania zapobiegawczego. Sąd przychylił się do próby petentki i postępowanie umorzył.

Dodatek do podatku

pobierany będzie do 31 marca 1931 roku.

Urzędy skarbowe otrzymały z ministerstwa skarbu okólnik przedłużający moc obowiązującego rozporządzenia w sprawie 10 proc. dodatku nadzwyczajnego do podatków i opłat stempowych. Dodatek ten pobierany będzie do 31 marca 1931 roku.

Dodatek ten będzie doliczany do podatków bezpośrednich, pośrednich, opłat stempowych, podatku spadkowego i od darowizn, jako też do wpłacanych lub przymusowo ściąganych w tymże okresie zaległości z powyższych tytułów. Dodatek nie będzie pobierany do podatku dochodowego od uposażeń służbowych, podatku od lokali i placów niezabudowanych, podatku od kapitałów i rent, majątkowego, daniny lasowej, opłat celnych i podatków samorządowych.

Zwalnianie ubogich

od podatku obrotowego.

Celem umożliwienia komisiom szacunkowym w wypadkach zasługujących na uwzględnienie zwalniania ubogich płatników, dla których podatek obrotowy nie przekracza 50 zł. rocznie, ministerstwo skarbu wydało okólnik, w którym wyjaśnia, iż przy powzięciu przez komisję decyzji o zwolnienie takich płatników nie może być uważany za przeszkodę fakt niezbadania stanu majątkowego przed wymiarem podatku, o ile przewodniczący komisji twierdzi na posiedzeniu komisji że stan wyjątkowy płatnika jest mu znanym.

Gięldy zbożowe

Na dzisiejszym zebraniu gięldy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były małe przy usposobieniu słabszym. Notowano za 100 kg. parytet wagon — Warszawa: żyto 16.25—16.75, pszenica 42—43, owsie jednolity 17—17.50, jęczmień na kaszę 19—19.50, mąka luksusowa 72—77, mąka pszenna cztery zera 62—67, mąka żytnia podług typu przepisowego 32—33, otręby pszenne szale 16—17, otręby pszenne średnie 14—15, otręby żytnie 10—10.50, lubin niebieski 24—24.50. Tendencja dla żyta i mąki żytniej lekko zniżkowa, dla pozostałych zbóż — utrzymana.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Orlean, 22 maja.
Bawelna amerykańska — zamknięcie: loco 15.63, maj 15.89, lipiec 16.06—7, październik 14.94—95, grudzień 15.02, styczeń 15.03, marzec 15.21.
Nowy Jork, 22 maja.
Bawelna amerykańska — zamknięcie nowe: październik 14.94—95, listopad 14.93, grudzień 15.00, styczeń 15.00, luty 15.10, marzec 15.20.
Kontrakty: maj 16.22—23, czerwiec 16.22, lipiec 16.34, sierpień 15.40, wrzesień 15.27, październik 15.20, listopad 15.22, grudzień 15.26, styczeń 15.25.
Liverpool, 22 maja.
Bawelna amerykańska — zamknięcie: maj 8.19, czerwiec 8.12, lipiec 8.07, sierpień 7.98, wrzesień 7.92, październik 7.87, listopad 7.87, grudzień 7.89, styczeń 7.90, luty 7.92, marzec 7.94, kwiecień 7.96, maj 7.98.
Liverpool, 22 maja.
Bawelna egipska — zamknięcie: maj 13.00, lipiec 12.75, październik 12.45, listopad 12.45, styczeń 12.54, marzec 12.65, loco 13.90.
Aleksandria, 22 maja.
Bawelna egipska — zamknięcie. Sakellaris: maj 28.00, lipiec 28.13, listopad 24.91, styczeń 25.19, marzec 25.54. Ashmouni: czerwiec 19.80, sierpień 18.25, październik 17.53, grudzień 17.84, luty 18.20, kwiecień 18.52.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID” || **2 NIEODWOŁALNIE OSTATNIE DWA DNI**
Pierwszy europejski 100 proc. film dźwiękowy
MELODJA SERC
W rolach główn.: **WILLI FRITSCH I DITA PARLO**
Początek o g. 4, 6, 8 i 10 || Cena miejsc: **zł. 1.- 2.- i 3.-**



1000-lecie koronki.

Romantyka koronki trwać będzie wiecznie.

W roku bieżącym upływa 100 lat od chwili, gdy została wynaleziona koronka. Koronki mają swoją romantykę. Duże i małe kwiaty, gwiazdy i liście, rozsiane na tle tkanek pajęczej. Cuda fantazji, związane przez cieniutkie długie jedwabne nici. Paczki i kwiecie, rosnące na delikatnym, jak tchnienie tiulu. Na siatce z lśniących nitok tańczą krasnoludki i damy w turniurach. Ciężkie zmysłowe kwiaty, rozkwitłe w atmosferze tropikalnej nocy, groteskowe, dziwaczne zwierzęta i geometryczne kształty kryształów.

To wszystko są motywy koronkowe ukochane przez kobiety i, jak one, zwiewne i ozdobne.

Koronki, owe cuda fantazji, to najbar dziej kosztowna, najwdzięczniejsza ozdoba, jaką wynalazł kiedykolwiek człowiek. Królowie, kapłani, tancerki i uczeni zdobili się w koronki, by strój ich wydawał się bardziej uroczystym, bogatym i wspaniałym. Jednakże często widzimy w galeriach europejskich, na starych obrazach mistrzów drogocenna koronka, która zdobi dłoń męską, dzierżącą szablę. Wielka, niezmierna pracowitość stworzyła cudną powiewną koronkę. Piłne ręce kobiece całymi latami truduły się przy niej. Oczy zmrużone ze zmęczenia, wpatrywały się w deseń drobny i misterny. Biedne kobiety przesiadywały nad koronką w wilgotnych, ciemnych izbach piwnicznych, wpatrywały się pilnie w swoją pracę i delikatnie trzymały cienkie, pajęcze nici, by się nie darły.

Zachwycające desenie, point de rose i point de venise tak bardzo skomplikowane nie wystarczyły jeszcze ich pracowitości. Z każdym rokiem wynajdywano nowe wzory, coraz trudniejsze i misterniejsze. Na morzu jedwabnej tkanki ukazywały się niezliczone małe gwiazdeczki. Niejedną zmartwienie, niejedną noc nieprzespaną zawdzięczali królowie i mężowie stanu swemu zamilowaniu do przepychu koronek. Tysiąc metrów koronki do dwunastu kosztu dziennych i sześćset metrów do ośmiu kosztu nocnych zamówił Karol I. Osłepły przy tej robocie trzy kobiety, włoszki.

A przywiezienie tych cudów kosztowało tak wiele, że Colbert zamknął granicę dla włoskich koronek. Sprowadził do Francji majstrów i robotnice z Rzymu i założył pierwszą francuską fabrykę koronek w Alencon. Ale zawsze mistrzostwo trzymała koronka wenecka i brukselska. Mimo wszelkich wysiłków nikt, w żadnym kraju, nie mógł im dorównać. Królowa angielska Wiktorja na próżno subsydiowała fabryki koronek — nie mogła również stworzyć konkurencji Włochom i Belgii.

Koronki były modne zawsze. Mężczyźni nie używają ich obecnie do swych strojów — ale strojem kobiet pozostaną wiecznie. Zawsze otulać będą smukłe ramiona, układać się miękko wokół słicznych kształtów, wzywać biało i lśniąc z pod ciężkich, ciemnych aksamitów. Desenie stały się bardziej proste i mniej rozmaite. Koronka maszynowa zdobyła świat. Dla sukien nowsze czasy wynalazły zupełnie inny rodzaj koronki. Powstał materiał koronkowy bardzo szeroki, bo sztyto żeń całe suknie. A ostatnią konsekwencją tej mody jest geometrycznie jednostajny, dość grubo tulin — koronka bez romantycznych kwiatów, bez deseni — koronka współczesności. Romantyka ręcznych koronek żyć będzie jednak jeszcze bardzo długo.

Okazyjna wyprzedaz!
wyrobów trykotowych
 w pojedynczych egzemplarzach
Prussak - Lewkowiczowa
 131. Piotrkowska 131.

WYSTAWA i POKAZ
 u B-ci SCHWALBE, Piotrkowska 85.
 Patrz ogłoszenie w numerze niedzielnym.

Afera wekslowa w Łodzi.

Charakterystyczna sprawa w sądzie okręgowym w Łodzi.

W zarządzie firmy Buhle i spółka, posiadającej farbiarnię przy ul. Aleksandrowskiej 124 swego czasu zaszły zmiany personalne. Na miejsce jednego z współwłaścicieli, Artura Proppego, który całkowicie wystąpił z firm, wszedł p. Robert Puffal.

P. Puffal już w czasie swej pracy w charakterze prokurenta miał pewne podejrzenia przeciwko Proppeemu. Widział on bowiem, jak Proppe podpisywał **weksle fikcyjnymi nazwiskami**, zmuszając niekiedy również do podrobienia podpisów pracowników Brunona Bartla i Tadeusza Goedeego i następnie oddawał do dyskonta sfałszowane akcepty.

Nie robił on jednak wówczas użytku ze swych spostrzeżeń i, gdy został współdziaławcem, być może przeszedł by do porządku dziennego nad całą tą sprawą, gdyby w tym czasie nie wyszła na jaw grubsza machinacja.

Pewnego dnia mianowicie p. Puffal otrzymał zawiadomienie o sporządzeniu protestu weksla na sumę 1.116 zł. 31 gr. wystawionego na zlecenie firm G. Buhle i S-ka, a płatnego w Banku Kupców i Przemysłowców w Łodzi. Bedac z tym bankiem w stosunkach finansowych i nie chcąc podrywać sobie kredytu, p. Puffal wykupił protest, chociaż był przekonany, że podpisy, znajdujące się na akceptacji są sfałszowane.

Gdy znalazł się już w posiadaniu owe go weksla i zbadał go dokładnie, doszedł do wniosku, iż fikcyjne podpisy, które na nim figurowały były umieszczone przez pracowników firmy Buhle—Bart-

la i Goedeego, — których podejrzewał o korszachy z Proppeem.

P. Puffal wiedział, iż pracownicy ci byli tylko narzędziem w rekach Proppego, wobec czego zwrócił się do niego i zażądał zapłacenia całej sumy, grożąc oddaniem sprawy do policji.

Proppe odmówił zapłaty. Sprawę skierowano wówczas do prokuratora. W wyniku przeprowadzonego śledztwa Proppe, Bartel i Goede zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym stanęli przed sądem, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem sędziego Wileckiego w asyście sędziów Halickiego i Kurczyńskiego. Oskarżał prok. Kowalski.

Proppe na sprawie przyznał się do winy. Twierdził on, że miał stałe targi z Puffalem i innymi współwłaścicielami firmy. Chcąc powetować sobie straty, jakie poniósł, choć w pewnej malej części, puścił w obieg pewną ilość weksli z żyrem firmy.

Pozostali oskarżeni również przyznali się do winy, i wyjaśniali, że podpisywali weksle z polecenia Proppego i bali mu się sprzeciwić, by nie utracić posady.

Sąd, po wysłuchaniu mowy prokuratora i obrońców, wywiósł wyrok, mocą którego Proppe został skazan na rok więzienia (połowę kary darowano mu na zasadzie amnestji), pozostali zaś po 3 miesiące więzienia, przyczem karę tę całkowicie im darowano na zasadzie amnestji.

Powództwo cywilne sąd pozostawił bez rozpatrzenia.

—dag.—

Spółka szpiegów

fotografowała tajne dokumenty wojskowe.

Wilno, 22 maja. Na terenie gminy Radoszkowickiej od dwu lat władze bezpieczeństwa zwracały uwagę na działalność Szymona Weisbroda, Morducha Gdalewicza i Abła Icygizona, którzy mieli dostawę dla miejscowego oddziału K. O. P. a jednocześnie prowadzili jakieś, zrazu nieuchwytnie, korszachy z ościennem państwem.

Zaobserwowano również, że ówczesny dowódca strażnicy K. O. P., sierżant Roman Kowalski, pozostawał z nimi w bliższym kontakcie, a ponadto, że prowadził hulaszczę życie i trwonil pieniądze.

W początkach października r. ub. ujawniono, podczas rewizji u spisowców plikę skryptów, odnoszących się do stanu wyszkolenia oddziałów K. O. P., z których fotograf sporządził 15 klisz i odbitki. Skrypty te, stanowiące tajny materiał, wykradł swemu dowódcy sierżant Kowalski i oddał współnikom do ofotografowania.

Sierżant Roman Kowalski stanął nie-

bawem przed sądem doraźnym wojskowym i skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Trzej inni przekazani zostali urzędowi prokuratorowskiemu przy sądzie okręgowym. W tym czasie Weisbrod zbiegł z więzienia, natomiast Icygizon i Gdalewicz stanęli przed trzecim wydziałem sądu okręgowego.

Oskarżeni przyznali się do zbierania materiałów szpiegowskich, a przewod sądowy winę ich potwierdził.

Sąd skazał obu oskarżonych na 15 lat ciężkiego więzienia każdego, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

KOPJE PLANÓW RYS. TECHN.
 o. t. c.
 Wskopujemy
 ZAKŁAD KLISZ. REKLAMOWYCH
R. BORKENHAGEN
 ŁÓDŹ-PIOTRKOWSKA-100
 TEL. 111-72



Dzisiaj i dni następnymi!

Luna pragnie by Łódź się śmiała i daje najweselszy i najdowcipniejszy program sezonu p. t.

„Małżonek wbrew woli”

Wytworna, tryskająca raketami humoru, o niebywałych sytuacjach, komedia współczesna.

W rolach głównych:

„Człowiek, wytwarzający optymizm”
 niezrównany komik **Monty Banks**
 oraz jego przesłiczna partnerka **Lillian Manton**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona Kantora.

Pocz. seansów o g. 4 pp. w soboty i niedziele o g. 12 w poł. Ceny miejsc niższe. — Na pierwsze seanse po 50 gr. i 1 zł.

Czy pani już wie, że...

...O ile wiosna była pod znakiem tweed'ów, o tyle lato będzie w „kropki”. Patou lansuje piękny komplet, składający się z płaszcza czarnego crepe - mongol w białe kropki i sukni crepe-de-chine'y białej w czarne kropki.

★

...KLOSZE W OKRYCIACH i sukniach na ulicę należą do przeszłości. Jedynie występują w formie zaprasowanych fald, które przy ruchu dają linję rozszerzoną ku dołowi.

★

...SUKNIE DLA MŁODYCH PANIENEK nie różnią się niczem od sukien dla ich starszych siostr. Rzecz ma się raczej przeciwnie: suknie z pelerynkami, krótkie rękawy, szerokie kołnierze, obcisłe baskiny, słowem wszystko to, co stanowi o dzisiejszej modzie właśnie ma na celu odmłodzenie starszych pań.

★

...KORONKOWE KAPELUSZE wracają do łaski mody. Są one sporządzone z usztywnionej koronki, której brzeg zębaty lub falisty tworzy zarazem brzeg kapelusza, dając twarzy ozdobną ramę.

★

...KOSTJUMY KAPELOWE, zarówno, jak spacerowe, winny być kompletowane narzutkami, pelerynkami, krótkimi płaszczkami, kamizelkami, bolerkami. Najodpowiedniejszym materiałem na te okrytki jest trykot. Dobrze jest, jeśli motyw kostjumu (okręt, żagiel, chorągiewka, kotwica, ryba) powtarza się na narzutce.

★

...PARYŻANKA, ta osławiona modniśka, jest pod względem garderoby skromniejsza od wszystkich swoich siostrzyczek. Paryżanka szyje sobie wszystko sama, kupując na płaszcz i kostjume materiały droższe, natomiast na suknie, które często często zmienia — najtańsze.

★

...CZAPECZKA BASKIJSKA wygląda uroczo i wdzięcznie nawet do bardzo eleganckiego stroju. W Paryżu, w jednym z najelegantszych hoteli, u Ritza, zwróciła ogólną uwagę młoda amerykanka. Miała na sobie kostjumik z czarnego ciężkiego jedwabiu, pochodzący z najlepszego domu „Haute couture”, zaś na złotej głowce czapeczkę baskijską z czarnego aksamitu.

NASTĘPNY PRZEBÓJ I-GO DŹWIĘKOWEGO KINA „SPLENDID”

LIWAN PETROWICZ

W FILMIE

DAGOWER

DŹWIĘKOWYM, SPIEWNO-MÓWIONYM

MONUMENTALNYM DRAMACIE EROTYCZNYM P. T.

„KOBIECZA, KTÓRA CIE NIGDY NIE ZAPOMNI”

Kronika radjowa.

NIZWYKŁY WYSTĘP KRÓLA AKOMPANJATORÓW.

Radjowe programy zapowiadają na sobotę, dnia 24 maja wieczorem niezwykły recital fortepianowy. Oto prof. Ludwik Urstein, który od pierwszych audycji stacji warszawskiej występował jako nieporównany akompaniator, wystąpi tym razem z recitalem fortepianowym i odegra szereg utworów Chopina. Ze względu na olbrzymią popularność prof. Ursteina, która ten znakomity artysta cieszy się w sferach artystycznych całej Polski i wśród radiosłuchaczy, sobotni występ prof. Ursteina będzie ogromnie zainteresowanie. Prof. Urstein, który cieszy się zasłużoną sławą nie tylko w Polsce, ale daleko poza jej granicami, potrafił sobie zjednać rzadkimi zaletami serca i umysłu, a zwłaszcza niespotykaną skromnością i uczynnością wszystkich, którzy stykają się z nim czy to na gruncie pracy zawodowej, czy też w życiu towarzyskim. To też występ jego będzie prawdziwym świętem dla ogromnego koła przyjaciół prof. Ursteina, oraz dla szczyrych, często nie znanych mu osobście licznych wielbicieli jego talentu.

Występ prof. Ursteina jako pianisty, będzie tem większym evenementem, że zbiega się on prawie że zupełnie ściśle z 40-leciem jego pracy artystycznej, jako nieporównanego akompaniatora, który nie jednej sławie śpiewaczki utorował drogę do olśniewającej kariery. Bezpośrednio po recitalu prof. Urstein wygłosi feljeton p. t. „Solo akompaniatora”. Prof. Urstein osobie radjosluchaczom o wybitnych artystach, z którymi spotykał się na estradach krajowych. Życzyć należy prof. Ursteinowi, aby dla dobra sztuki polskiej długie jeszcze lata mógł pracować i błyszczeć swoim talentem.

Jutrzejsze zawody lekkoatletyczne w Łodzi.

W niedzielę, dnia 25 maja r. b. o godz. 3 po poł. na boisku Widzewskiej Manufaktury przy ul. Rokicińskiej, odbędą się zawody lekkoatletyczne w trójbój u pań i pięciobój u panów.

Zawody powyższe organizuje Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny. Komisja Sportowa L. O. Z. L. A. dokłada dużo starań aby powyższa impreza wypadła jaknajokazalej.

Zainteresowanie zawodami duże, czego dowodem są liczne zgłoszenia zawodniczek i zawodników. Miejmy nadzieję, że i publiczność sportowa zainteresuje się powyższą imprezą i zjawi się licznie.

Wstęp na boisko 50 gr.

Łódzcy kolarze na jutrzejszym wyścigu w Warszawie.

W dniu jutrzejszym odbędzie się na trasie Warszawa—Jabłonna—N. Dwór—Serock—Jabłonna—Warszawa tradycyjny 105 kilometrowy wyścig kolarski o nagrodę redakcji „Expressu Porannego”, który rokrocznie gromadzi na starcie czołowych kolarzy polskich. Wyścig ten rozpoczął się w 1924 r. Zwyciężył wówczas Kamiński (WTC). W następnym roku zwyciężył Ignatowicz (Lwów) w 1926 r. — Ziembicki (Brześć), w roku 1927 — Waliński (Łódź), w r. 1928 — Kalinowski (Warszawa), w r. 1929 — Wisznicki (AKS). Kto zwycięży w dniu jutrzejszym trudno przewidzieć, albowiem nie jest jeszcze dostatecznie znana forma czołowych szosowców polskich. Łódź będzie na wyścigu tym reprezentowana przez naszych najlepszych szosowców z Kolodziejczykiem i Kłosowiczem na czele. ŁKS wysłała na te zawody czterech zawodników, a mianowicie: Beka, Hofszneidera, Mikołajczyka i Spalka.

Imponująca liczba zawodników w Spale

Jak się dowiadujemy w Świecie wychowania fizycznego w Spale weźmie udział 560 zawodników oraz 30 sędziów. Z sędziami lekkoatletycznymi oraz gier sportowych odbyła się w dniu onegdajszym specjalna konferencja, przyrzeczeniem pszczęgólni sędziowie otrzymali instrukcje.

Dla wszystkich sędziów w Spale określono jednakowy strój. Opracowano już również program święta w. f. i p. w., który przewiduje bardzo interesujące rozgrywki w grach sportowych oraz za wody lekkoatletyczne i t. p. Zawody w Spale rozpoczną się w dniu czerwca i będą trwać do 8 włącznie. W samych tylko zawodach w piłkę koszykową weźmą udział 22 drużyny, przyczem z Łodzi pojedą do Spaly następujące drużyny koszykówki: ŁKS, TUR, JKP. Widz. Manuf., Kruschender, Geyer, Gentleman i Zjednoczone.

Wyścigi Ł. T. K.

na szosie Konstantynów—Zgierz Konstantynów

W dniu 1 czerwca 1930 r. Łódzkie Towarzystwo Kolarskie, urządza na trasie Konstantynów — Zgierz — Konstantynów „Międzyklubowe Wyścigi Kolarskie z następującym programem:

1. „Wyścig Otwarcia”, dystans 15 km. dostępny dla wszystkich zawodników nie licencyjowanych. Nagrody: I-żeton srebrny, II-żeton srebrny-bronzy, III-żeton brązowy.

2. „Wyścig Główny”, dystans 25 km. dostępny dla zawodników licencyjowa-

nym. Nagrody: I-żeton srebrny-złoty, II-żeton srebrny-omaljowany, III-żeton srebrny.

3. Wyścig Turystyczny, dystans 15 km. dostępny dla zawodników turystów, członków Klubów i Sekcji Kolarskich, należących do K.M.K. w Łodzi, na rowerach drogowych i w kostiumach turystycznych. Nagrody: I-żeton srebrnyomaljowany, II-żeton srebrny oksydowany, III-żeton srebrny mały.

Start i meta w Konstantynowie. Po- czątek wyścigów o godz. 10-ej rano.

Zapisy na start, Statowe bezpłatne. Nagrody będą wręczone zwycięzcom po wyścigach na mecie.

Jutro wyjazd szermierzy polskich.

W dniu jutrzejszym wyjeżdżają nasi szermierze do Liege na mistrzostwa Europy. W poniedziałek polska drużyna szablowa w zawodach drużynowych, we wtorek nasi spadziści wystąpią do walk jednostkowych, wreszcie w piątek odbędą się dalsze walki drużynowe, w sobotę jednostkowe.

Mistrz Łodzi Liefeld drugim w klasyfikacji górskich mistrzostw Europy

Donosiliśmy już o wspaniałym sukcesie inż. Henryka Liefelda na mistrzostwach górskich Europy.

Punktacja w automobilowych mistrzostwach górskich Europy przedstawia się obecnie po skłasyfikowaniu uczestników wyścigów Zbraslav — Jilowitz następująco: w kategorii wo- zów wyścigowych 1) Hans Stuck (Austro Daimler) 5 pkt., 2) Henryk Liefeld (Austro-Daimler) 4 pkt., 3) Hartman (Bugatti) — 3 pkt., po dwa punkty zdobyli: hr. Arco-Zinneberg (Mercedes, v. Morgen (Bugatti), Hyta (Bugatti) i Schmidt (A-micar) i wreszcie po jednym punkcie: Frankel (Steyer), v. Dojmi (Mercedes) i Aurich (Bugatti).

Wieczne wędrówki łódzkiego boksera.

Bokser łódzki Seydel, który ostatnio występował w barwach ŁKS w Katowicach znów zmienił swe barwy klubowe, tym razem przenosząc się do Poloni stołecznej.

Pierwszemu mistrzostwa świata w kolarstwie kobiecym

Kolarstwo kobiece, u nas zupełnie nierozwinięte, wykazuje rozwój w takich krajach europejskich, jak Belgja, Holandia, Niemcy i nawet Francja.

W roku ub. zdecydowanym sukcesem cieszyła się po raz pierwszy zorganizowana impreza kolarska dla pań na torze w Belgji, pod nazwą „mistrzostwa Europy”.

Zachęcenie tym sukcesem organizatorzy (Belgijski Związek Kolarski Kobiet) ogłosili obecnie, że przystępują do organizacji pierwszego mistrzostwa świata dla pań na torze. W imprezie tej weźmą udział kolarzy francuskie, niemieckie, belgijskie i holenderskie. Wszystkie biegi rozegrane zostaną na torze w Antwerpii.

Program mistrzostw przewiduje następujące konkurencje: sprinty, bieg na 40 km., bieg długodystansowy na 100 km. Na biegi te wyznaczono 10 nagród z których pierwsza wynosi — 2000 franków. Każda zawodniczka otrzyma zwrot kosztów podróży i utrzymania.

Jak widać z powyższego — biegi powyższe mieć będą charakter imprezy zawodowców, rozgrywane są bowiem o nagrody pieniężne.

Mamy więc do czynienia z początkiem zawodowego kolarstwa kobiet.

Kącik dla pań.

Co zrobić z futrem.

Wiosna ma się już ku końcowi, jesteśmy u progu lata, czas więc pomyśleć też o tem, co uczynić z futrem, żeby się przez lato nie zniszczyło.

Nasze futerko oddaje nam przez całą zimę tyle usług, eksploatujemy je tak dokładnie, że naprawdę należy mu się wypoczynek i opieka.

Otóż w pierwszej linii, futro nie znosi ciepła, wobec czego należy ostrzec nasze panie przed wieszaniem go w słońcu. Słońce wyciąga z niego tłuszcz, skutkiem czego futro łysieje.

A teraz: jak je przechować?

Za dawnych lat chowało się futra do kufrów. Rezultat takiego chowania był ten, że pod jesień wyciągało się je wygniecione i wymiętoszone nie do poznania. Dziś czynimy to nieco inaczej.

Należy mianowicie uszyć z dużego prześcieradła luźny worek i futro na ramięczku powiesić w tym worku do szafy, która stoi w miejscu dość przyciemnionem i przewiewnem. Przed zaszyciem do worka należy futro dobrze odkurzyć. Na sze baki trzepały je na balkonnie, my zaś robimy to ELEKTRYCZNYMI ODKURZACZAMI. Po tej czynności należy do podszewki przylastrować kilka woreczków papierowych (z bibuły) z proszkiem anti-molowym.

Jeśli ktoś nie ma w mieszkaniu chłodnego przyciemnionego schowka, winien kilka razy w ciągu lata skontrolować futra, czy nie zakradły się do nich mole.

Pielęgnowanie nóg.

Krótkie suknie stworzyły potrzebę zainteresowania się nogami i sprawiły to, że kobiety zaczęły wiele uwagi poświęcać pielęgnowaniu nóg. Te panie, które miały zylakid, włożyły gumowe pończochy, inne znów, z dolegliwościami stóp (platfasy) — noszą wkłady do obuwi. Niestety jednak nogi nie są doś umiejętnie pielęgnowane.

Ale nie chodzi tu tylko o piękność nóg, ale także o ich zdrowie. Należy pamiętać, że nogi zużywają się szybko i, trzeba przyznać, mają do tego pełne prawo. Są przecież podstawą naszego ciała, noszą je, dźwigają (często po 70—80 kg. żywej wagi) przez całe życie. Należy się też im wdzięczność w postaci racjonalnej higienicznej opieki. Bo co, jeśli pewnego pięknego dnia piękna pani ubierze się w śliczny kostium, włoży nowe, zachwycające pantofelki na wysmukłym rasowym obcasiku, a tu — nogi nie chcą nosić. Poprosto wypowiadają nam posłuszeństwo. Nie chcą — i basta!

Nie może się to zdarzyć osobom, które od wczesnej młodości racjonalnie pielęgnują nogi.

Przedewszystkiem nogi powinny być kąpane CODZIENNIE w ciepłej wodzie, starannie myte mydłem i rękawiczką „frote”.

Palce i podeszwy należy WYMASOWAĆ WASELINĄ, by tym sposobem nie dopuścić do tworzenia się nagniotków i zgrubień skóry. Jeśli już są odciski, należy je dać co pewien czas wycinać. Po umyciu nóg, trzeba NATRZEĆ JE ALKOHOLEM, przypudrować talkiem i dopiero wtedy włożyć pończochy.

Gdy po spacerze, lub po pracy wracamy do domu, zaleca się zdjąć obuwie i pończochy, nogi wytrzeć wilgotnym ręcznikiem, przypudrować je. Następnie ubrać inne pończochy i inne pantofle, by tamte mogły się w tym czasie przewietrzyć.

Nadewszystko zaś nosić wygodne, dobre obuwie.

Tak pielęgnując nogi, wzmocni się je i nie będzie trzeba szukać rad przeciwko poceniu się nóg.

Wobec szerzących się pogłosk, że przystąpiliśmy do Syndykatu Fabryk Fajansu

pod firmą „CENTROFAJANS”

komunikujemy naszej Szanownej Klienteli, że do powyższego Syndykatu nigdy nie należeliśmy i nie należymy.

Przy tej okazji nadmieniamy, że naszym przedstawicielem na Woj. Łódzkie jest firma Bracia Prowizor, Łódź, ul. Północna 18.

Fabryka Fajansu
STANISŁAW MAŃCZAK
Chodzież (Wlkp.).

DZWIĘKOWY
KINO TEATR
CAPITOL
Dzisiaj i dni następnych! Wielki film dźwiękowo śpiewny Niewinny Grzech z czarującą i rozkoszną Colleen Moore i jej rasowym partnerem Antonio Moreno
NAD PROGRAM: Słynny kwartet śpiewaczy opery nowojorskiej odśpiewa arje z opery „Rigoletto” — Wykonawcy Marion Talley — sopran. Jeane Gordon alt. Benjamin Gigli — tenor. Giuseppe Leducca — baryton.
Ceny znizone. Bilety ulgowe ważne. Ceny miejsc na I-sze seanse zł. 1. Początek w dni powszednie o g. 5.30. W soboty, niedziele i święta o 2 p.p.

B. prokurator szwajcarski zamordowany.

Zurich, 22 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Adwokat Rohheimer, b. prokurator, został zamordowany w swoim ogrodzie w chwili, gdy wracał do domu. Przewpuszczają tu, że zabójcą jego jest Dist, miejskowy kupiec, skazany za nadużycia pieniężne.

Bandyta Artega

wpadł w ręce policji meksykańskiej

Londyn, 22 maja.

Donoszą z Mexico City, że po długotrwałych walkach zdołano schwycić słynnego bandytę, Artegę, wraz z jego bandą, złożoną z 8 osób, w tem cztery kobiety.

Artega przez dłuższy czas niepokoił swemi napadami kilka stanów Meksyku. Według ostatnich doniesień, Artega zginął w bitwie z wojskami rządowemi pod Coalooman w Stanie Michiagan.

HELENÓW występy słynnego chóru rosyjskiego

w ros. strojach narodowych pod kier. AKIMOWA.
Codz. KONCERT pod dyr. T. RYDERA.

Dzisiaj o godz. 7 i 9 wiecz. Dzisiaj KONCERT od 5-ej po poł. — Jutro PORANEK

MLEKO

surowe i pasteryzowane
2 razy dziennie świeże
gwarantowanej dobroci.
Szybka dostawa samochodem w każdej
żądanej ilości.

Parowa Spółdz. Mleczarnia
w Topoli Królewskiej
Oddział w Łodzi
Przejazd 52, Tel. 172-36.

Akta sprawy Nr. Z. 207/1930 r.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący III-ciego Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz U. Nr. 3/28 r. poz. 20) zawiadamia, że firma „Joachim Tenenbaum” mieszcząca się w Łodzi, przy ul. Lipowej Nr. 85, wniosła w dniu 13 maja 1930 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 10 czerwca 1930 roku na godzinie 10-ta rano, sala Nr. 40, w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 115.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice - Prezes (→) J. Kiszmilżjan
St. Sekretarz (→) T. Ciochecki.

Pocztowej Kasie Oszczędności

Dyrekcja Działu Ubezpieczeń na życie w Warszawie, a w szczególności Działowi Ubezpieczeń P. K. O. w Łodzi za sumienne, solidne i natychmiastowe wypłacenie podwójnej sumy ubezpieczenia w kwocie zł. 10.000,— (dziesięć tysięcy) z powodu śmierci meża mego s. p. Edwarda Mantaj, byłego majstra fabrycznego firmy Geyer w Łodzi, zmarłego wskutek nieszczęśliwego wypadku, składam na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Nadmieniam, że P. K. O. wypłaciła mi podwójną sumę ubezpieczenia, mimo, że mąż mój s. p. Edward Mantaj zapłacił zaledwie 10 składek miesięcznych, po złotych 32 gr. 20.

Marta Mantajowa z dziećmi.
Łódź, ul. Wólczajska 185.

Mieszkanie komfortowe

4-o pokojowe ze wszelkimi wygodami, w centrum miasta, słoneczne, kompletne urządzone do odstąpienia natychmiast.
Oferty składać do admin. pod „Eleganckie”.

ZAKOPANE

Pensjonat „Wolodyjówka”, ul. Sienkiewicza D-rowskiej MARJI STATEROWEJ.
Poleca duże słoneczne, komfortowe pokoje z bieżącą zimną i ciepłą wodą, łazienki, werandy, taras, wielki ogród, centralne ogrzewanie, telefon, kuchnia wykwinna i obfita. Ceny na maj i czerwiec bardzo przystępne. Inform.: w Łodzi u H. Markusówny, ul. Południowa 24, II p. front prawa str. w bramie, od g. 2—4 i od 7—9 wiecz.



Momentalne fotograficzne
Aparaty Broszkowe
i inne nowości jarmarczne
Cennik bezpłatnie.
Wytwórnia
MILNER
Warszawa, Mławska 5/17.

Okazyjnie tanio

zaraz do sprzedania nowoczesna zupełnie nowa sypialnia, jadalnia, kuchenne urządzenie, nowoczesne lampy elektryczne oraz inne sprzęty.
Wiadomość: Dr. Rapaport, Aleja Kościuszki 9

REWOLUCJA CEN!! REWOLUCJA CEN!!

Plaszcze Nieprzemakalne

Damskie i Męskie po cenach niebywale niskich

- PLASZCZE MĘSKIE:**
- plaszcz nieprzemakalny podwójny wełniany koloru szary, khaki i brązowy „Zł. 33.60
 - plaszcz nieprzemakalny pojedynczy wełniany kolor: szary, khaki i brązowy „ 20.60
 - plaszcz Berberry kolor jasny na podszewce w kratę „ 39.60
- PLASZCZE DAMSKIE:**
- plaszcz Berberry damski kolor jasny „ 29.60
 - „ nieprzemakalny jedwabny kolor piaskowy i bordo „ 40.60
 - „ lakierowany na jedwabnej podszewce, kolor: granat i bordo „ 44.60

Plaszcze wysyłamy natychmiast za zaliczeniem pocztowym, plus 2 zł. za przesyłkę. Na plaszcze naszego wyrobu dajemy pełną gwarancję.

Miare należy brać następująco: **objętość w piersiach i długość od kołnierza do dołu.**

Nie zwlekajcie ani chwili, zamawiajcie natychmiast
w firmie
POLSKIE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE
„HILESKA“
Warszawa, ul. Elektoralna Nr. 13, tel. 421-23.

Gimnazjum Męskie im. ks. Ign. Skorupki

utrzymywane przez Tow. „Oświata“ w Łodzi

ul. ks. Skorupki 13, tel. 102-98

(TYP HUMANISTYCZNY)

Egzaminy wstępne w pierwszym terminie przedwakacyjnym **rozpoczną się w poniedziałek 2 czerwca o g. 9 rano.**

Podania przyjmuje kancelaria szkolna w dni powszednie od godz. 9—14.

Przy szkole czynne są klasy przygotowawcze A, B i C. Do klasy A przyjmowani są chłopcy i dziewczęta od lat 6, nieumiejący czytać.

Dyrektor
(→) Wacław Davison.

Teatr Miejski • W niedzielę, dn. 25 b.m.

POKAZ gimnastyki, rytmiki i tańca

uczeń

Z. KRUSZÓWNY i M. ALPERNÓWNY

Bilety od 1 zł. do nabycia przy ul. Zachodniej 66 (lokal zw. zaw. prac. miejskich) tel. 168-55. od 5—8 wiecz. w dniu pokazu przy kasie teatru.

Z prawami szkół państwowych

Gimnazjum Żeńskie

Eug. Jaszuskiej - Zeligmanowej

ul. Południowa № 18, Telef. 168-82.

Zapisy kandydatek przyjmuje sekretariat codziennie w godzinach szkolnych i od 5—7 po poł.

Dr. med. S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne, leczona lampa kwarcowa
MONIUSZKI 5
tel. 170—50.
POWRÓCIĆ.
Przyjmuje od 1,30 do 2,30 pp. i od 5-7

7-kl. SZKOŁA dla żydowskiej inteligencji (ZAKŁAD FRELBSKI)
Kacnelson - Nachumow
ul. Pomorska № 20 (tel. 183-40).
Zapisy w g. od 4—7 pop.
Kancelaria przyjmuje zapisy chłopców i dziewcząt
w wieku szkolnym.
Do klasy przygotowawczej (A^o) dzieci od 5½ lat.
Do przedszkola dzieci od 3—7 lat.

Dr. med. W. Balicka
Sienkiewicza 95
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7—8 tylko kobiety i dzieci

Dr. med. St. Bibergal
Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne weneryczne elektroterapija.
Przyjmuje od 8—10 od 5—8 wiecz. w niedz. od 10—12

Język wykładowy w szkole i przedszkolu — **polski.**
Dla chłopców powiększony kurs hebrajskiego i przedmiotów religij żyd. pod kierownictwem J. B. Kacnelsona.
Dla dziewcząt rytmiki, tańce, plastyka w zakresie szkół tanecznych pod kier. sił fachowych.
Dla dzieci słabych fizycznie oraz **niezamężnych**

Doktor Solowiejczyk
Chor. skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 99
Tel. 144-92
Przyjmuje codziennie od 2—6 i 8—9 wiecz. w niedziele i święta od 10—2

Dr. med. HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
tel. 179-89
przyjm. do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp. dla niezamężnych ceny lecznic.

Paulina Berlinowa
artystra wyzwolony
Lekcje gry fortepianowej w Łodzi i na Wisłowej Górze.
Zgłoszenia Narutowicza 47, m. 16. Godz. przyjęć 3—7

Lekarz - dentysta B. MARKUS-HUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121—23

POPIS SZKOŁY RYTMIKI I PLASTYKI
H. Krukowskiej i L. Boruńskiej CZWARTEK,
29 maja r. b. o g. 11,30 rano w Teatrze Miejskim Bilety od 1 zł.—8 zł. do nabycia w księgarni L. Fiszera, Piotrkowska 47, — Szczegóły w afiszach i programach.

Doktor Łagunowski
Kamornik Sądu Grodzkiego w Łodzi VII rewiru, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1930 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ul. Pomorskiej pod Nr. 37, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Fryderyka Staraka, składających się z masyżny do pisania, maszyn stolarskich i innych ruch. ocenionych na sume 4530 zł.
Łódź, dnia 15 maja 1930 r.
Komornik: **STEFAN GÓRSKI.**

Dr. med. NIEWIAZKI
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. St. Praport
Gdańska 77a
telef. 208-95
ginekolog-urolog
Choroby kobiece i dróg moczowych
Przyjmuje w domu od 5—7 oraz w Lecznicy „Sanitas” Gcigieliana 29 od 11—1 i od 3—5 pp.

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorium
udziela lekcji gry fortepianowej
Wschodnia 72

Mieszkanie w willi podmiejskiej
natychmiast poszukiwane na przeciąg lata.
Oferty w „Republika” sub „A. B. 20”

Farbiarni
na przedzie do wydzierżawienia
poszukuję
Oferty pod „Para” do „Republiki”.
Za bezcen Letnie mieszkania
suche tuż pod lasem w Bendzelinie pod Zakwicami Adolf Kon. Piotrkowska 211.

KLAWIOL
FABRYKA CYMBALÓW I FORTPIANÓW
AP. KOŁAŁSKI
WARSZAWA

Iwonicz Pensjonat „ZDROWE“
dla dzieci, młodzieży i dorosłych pokoje duże i słoneczne, elektryczność. Wikłt pierwszorzędny, freblanka inf. Goldwert, Skwerowa 8, 1-sze piętro, front od godziny 2-iej do 4.30.
UWAGA! Zastępcy losowi!
Poważna instytucja bankowa, która pierwsza w Polsce sprzedaje na spłaty najnowsza pożyczkę 3 proc. budowlana daje możliwość zastępcem, którzy na tychniast się zgłoszą — po prospekcie — zarobkowania większych kwot. Na desłać natychmiast fotografie do legitymacji. Bezwzględnie wykorzystac koniunkturę. Początkujaczych pouczaemy Lwów, skrytka pocztowa 237.

Wydzierżawię
względnie sprzedam lub przyjmę wspól nika do mechanicznej urządzonej fabryki cukirow i czekolady. Wiadomość: Zgierska Nr. 29, cukiernia.

Doktor P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosy
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analiza
krwi i wydzielin. Przyjmuje od 11-1 i od 6-8 w. w. niedziele i
święta od 10 do 12. Oddzielna pocze-
kalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med. J. Sadokierski stomatolog

chirurgja jamy ustnej i szczęk
regulacja zębów
gabinet rentgeniczny
ordynuje 3-7
PIOTRKOWSKA 164
Tel. 114-20

Dr. med. S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skór-
nych, włosów i moczopłucowych. Le-
czenie lampą kwarcową i promieniami
Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144. RÓG EWANGELI-
CKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla pań
oddzielna poczekalnia.

PORADNIA wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobiet
W niedziele i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób:
**Wenerycznych, moczopłucowych
i skórnych.**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i trype
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
Porada 3 złote.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-rano do 7-jej wiecz-
w. w. niedziele i święta do 2-jej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kąpiele świetlne, lampą kwarcową,
elektroterapia, Roentgen, szczyplenia,
analizy (moczu, kału, krwi, płwocem,
wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.
PORADA 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerolo-
giczna dla chorób skórnych i wene-
rycznych 3 ZŁOTE.

Bacznosc, Łodzianki!

Znana nauczycielka naucza kroju no-
woczesnego szycia, modelowania naj-
nowszych modeli systemem paryskim
i naucza również bielizniarstwa me-
skiego, damskiego i pościelowego sy-
stemem szkół wiedeńskich, teoretycz-
nie i praktycznie na materiałach w
przebiegu jednego miesiąca za 50 zł.
Po ukończeniu kursów kroju każda
z pań otrzymuje darmo 2 miesiące
praktyki. Za nauczanie daje pełną
gwarancję.
UWAGA: Jednocześnie otworzyłam
wielką pracownię sukien i dzianin ubio-
rów dziecięcych, najnowsze modele i
fasony. Za solidne i predkie wykonanie
gwarantuję.
F. GRYNBLATOWA,
Żeromskiego 9, pr. ofic. I p. Zapisy od
9-3 i od 4-7-cj.

Do wydzierżawienia

tkalnia mechaniczna 28 warsztatów an-
gielskich od 60"-72" w ruchu z
wielkimi pomocniczymi maszynami
i utensylami w centrum.
Oferty do „Republiki” sub
„Kofrotowanie oraz sprzątanie biur, po-
24koj. Czyszczenie szyb.

Ogłoszenie.

Nikt nie kupuje, ani nie sprzedaje żadnej maszyny,
nowej czy starej, małej czy dużej, jeżeli nie poinformuje się
przedtem w **Biuurze Pośrednictwa Maszyn**
Inż. Juliusz Hamer i S-ka
Łódź, 6-go Sierpnia № 1.



INSTITUT DE BEAUTE
ANNA RYDEL.
(Diplomee de l'Universite de Paris)
Cegielniana 19, m. 8, telef. 166-92.
Godziny przyjęć dla pań i panów
od 10-8
Pielegnacja skóry i włosów. Spe-
cialne masaże twarzy i ciała. Masaże
odtluszczające. Usuwanie zmarszczek,
brodawek, piegów, wągrów i innych
defektów cery. Usuwanie włosów
elektroliza. Elektroterapia (Arsonwał
galwanorodzajacja). Kwarc Solux. He-
lioterapia. Farbowanie włosów.

KLINIKA
Położniczo-Chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Opieka lekarska
nad matką i dzieckiem
CENY PORODU
na II-jej klasie wraz z zabiegami
200 zł.

Letnisko na półwyspie Helu
najpiękniejsza plaża i morze. Pokoje z
całodziennym utrzymaniem i obsługa
od 1 czerwca do wynajęcia w okolicy
„Mewa” obok stacji kolejowej. Wiado-
mość: w maju — Pabjanice, Zamkowa
32. A. Wojtczak, od 1 czerwca na miej-
scu.

PENSJONAT
VILLA „RÓŻANA”
w Włodzimierzowskim lesie nad
Pillcą, duże słoneczne pokoje,
wykwintna smaczna i obfita kuchnia,
kąpiele, plaża, radio, codzienna poczta,
komunikacja bardzo dogodna. Okolica
nadzwyczaj zdrowa, malownicze
położenie. Zamówienia na pokoje przy-
jmuje Łukowska, Nawrot 2 m. 17,
Łódź.

Wszelkie reperacje światła
motorów, dzwonek, skutecznie biuro
instalacyjne
Tel. 169-08 Elektropraca Tel. 169-08.
Piotrkowska 62.

Pomocnik
mechanika, obznajmiony z aparatem
kinematogr. może się zgłosić do Grand
Kina, Piotrkowska 72.

Lecznicza SANTAS
ul. CEGIELNIANA 29
Gabinet wenerologiczny
D-ra S. KANTORA
dla leczenia chorób skórnych
wenerycznych i moczopłucowych.

Pończochy jedwabne
i inne, suknie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanie, bo w prywatnym mieszkaniu.

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie,
„Kofrotowanie oraz sprzątanie biur, po-
24koj. Czyszczenie szyb.

Kupno i sprzedaż

PARCELE leśne w majątku Drużbice,
położonym przy szosie Łódź—Pabjanice
— Belchatów, sprzedaje się od 25
groszy za metr kwadratowy na bar-
dzo dogodnych warunkach spłaty.
Miejscowość piaszczysta, sucha, zdro-
wnotna i ładna. Las sosnowy do lat 60.
Komunikacja bardzo dogodna, co 2 go-
dziny wychodzi autobus z Łodzi do Beł-
chatowa. Dla zamówienia i obejrzenia
działek, odjazd w każdą niedzielę i
święta autobusem z Pabjanic o godzi-
nie 10 rano. Wiadomość: W. Nychter,
Pabjanice, ul. Szkolna Nr. 3.

MOTOR, generatory do 100 PS stałe
na składzie „Watt”, Narutowicza 12 i
16. Telefon 190-38, 209-78.

DOMEK sprzedam nowowytbudowany
7 pomieszczeń, światło elektryczne,
5 pokoi, w tym sklep, nadający się dla
rzeźnika lub t. p. dla nabywcę wolne.
Informacje na miejscu u gospodarza.
Leśna 8, przy Drewnowskiej obok szpi-
tala.

W KOLUMNIE okazujnie do sprzeda-
nia lub do wynajęcia domek, składają-
cy się z pokoju i kuchni i szopa wraz
z lasem sosnowym (działka). Dojazd
kolacją i autobusem Sena przystępna.
Wiadomość ul. Konstytucyjna 38,
Baumgart, pom. 1-sza a 3-cia.

DO SPRZEDANIA tokarka w dobrym
stanie, metr długości. Ul. Pomorska 14,
w ślusarni.

SPRZEDAM budkę, cyklodrom. Wiado-
mość ul. Gazowa 4.

SPRZEDAM tresowanego „Doberma-
na” i 6-cio tygodniowe szczenlaki. Ki-
lińskiego Nr. 129, m. 5.

OKAZYJNA wyprzedaż towarów jed-
wabnych, wełnianych, bawełnianych.
Piotrkowska 42 w podwórzu.

SKŁEP z urządzeniem do sprzedania.
Piotrkowska 175, dozorca wskazuje.

DETEKTORY najlepsze poleca firma
Natawisi. Piotrkowska 152.

UBIORY meskie, damskie obuwie,
swetry na wyplatę. Piotrkowska 37,
III wejście, I piętro.

SPRZEDAM okazujnie kompletna sy-
plalnia, pojedynczo inne meble. Gdań-
ska 38, m. 3, dzwonek elektryczny. Go-
dziny 2-5.

2 SALE do wynajęcia 14 na 8 metr, na-
dające się na każdy interes za wyjąt-
kiem fabryki mechanicznej. Wiadomość
na miejscu. Kantor domowy, ul. Rokic-
lińska Nr 9.

ZARAZ do wynajęcia słoneczne 2 po-
koje z kuchnią i piętro. Petersburska
Nr. 11.

3 POKOJE, kuchnia, pokój służbowy,
przedpokój, kąpielowy, 2 wejścia do
wynajęcia, wprost od gospodarza, ul.
Zawadzka 9, dozorca wskazuje.

ELEGANCKO umebl. pokój wynajmę
solidnej, kulturalnej osobie (lżr.). Nie-
krepujące wejście, I piętro. Wszelkie
wygody. Południowa 18, gimnazjum,
godz. 12-4.

DO WYNAJĘCIA duży pokój z balko-
nem, nadający się również na biuro,
ewentualnie mniejszy ładnie umeblowa-
ny. Telefon do dyspozycji. Wiadomość
tel. 156-02.

DUŻY słoneczny pokój od dwóch ok-
nach z eleganckim urządzeniem do
oddania dla młodego małżeństwa lub
dwóch panów. Pożądane z całodziennym
utrzymaniem. Wiadomość Zawadz-
ka 15, m. 12.

POSZUKIWANE od zaraz 2-3 pokoje
z kuchnią oraz wszelkimi wygodami.
Zgłoszenia tel. 183-26 w godzinach 2-3
i 8-9.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Na-
rutowicza 35, m. 15.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia Ce-
gielniana 46, m. 6, II p. front. Tel 112-69

6-POKOJOWE mieszkanie komfortowe
z powodu wyjazdu odstąpię natych-
miast. 7 Andrzeja 7 (16 mieszk 16).

DUŻY słoneczny pokój z niekrepują-
cem wejściem dla małżeństwa do wy-
najęcia. Szkolna 24, front, m. 6

JEST do wynajęcia pokój z kuchnią
wprost od gospodarza. Szpitalna Nr. 3,
Widzew

POKÓJ frontowy dwuokleny umeblow-
wany do wynajęcia. Konstytucyjna
12, II piętro, na prawo.

STOWARZYSZENIE poszukuje salę e-
wentualnie większego pokoju na zebra-
nia. Oferty pod „S. P.” do administracji

ODDAM piękny pokój, front, telefon
lub mniejszy. Konstytucyjna 12,
m. 9.

DO ODDANIA lokal 7 pokoi z kucha-
nią i wszelkimi wygodami w centru-
m miasta przy Przejedzie i Piotrk-
owskiej, odstępne minimalne. Oferty
pod „K. K.” do „Republiki”.

SŁONECZNY, umeblowany pokój z nie-
krep. wejściem od zaraz. Tamże mniej-
szy pokój. Cegielniana 7, m. 7.

DWA, ewentualnie trzy umeblowane
pokoje w nowoczesnym domu, z uży-
walnością łazienki i kuchni do wynaję-
cia. Nadaje się także na biuro lub dla
doktora. Gdańska 26, róg Zawadzkiej,
I p. m. 3

DO ODDANIA 3 pokoje z kuchnią. Wia-
domość codziennie od 2 do 4, ul. Ce-
gielniana Nr 52, m. 14.

NATYCHMIAST do oddania w centrum
miasta 3 pokojowe mieszkanie z wygo-
dami na dogodnych warunkach. Wiado-
mość ul. Piotrkowska 83, m. 22.

POKÓJ ładnie umeblowany z pianinem
zaraz do wynajęcia. Kilińskiego 19,
I piętro, Reichtman.

LETNISKO do wynajęcia, 2 pokoje z
kuchnią w pięknym czystym, 6-10 mor-
gowym ogrodzie. 35 minut tramwajem
z Łodzi. Dowiedzieć się tel. 127-26.

POKÓJ umeblowany ewentualnie na
biuro od zaraz do wynajęcia. Zachod-
nia 72, front, parter w bramie.

POKÓJ frontowy umeblowany (wygo-
dy) odnajmie solidnej osobie. Gdańska
67, m. 1.

POKÓJ elegancko umeblowany z balko-
nem wynajmę. Piotrkowska Nr. 108
m. 7, od 2-7.

DUŻY, ładny, słoneczny, frontowy po-
kój z wszelkimi wygodami, używa-
niem kuchni, tanio do wynajęcia. Ce-
gielniana 2, m. 7.

DO WYNAJĘCIA w centrum duży
sklep z wielkim oknem wystawowym,
2 pokoje z kuchnią i duże piwnice.
Wiadomość biuro „Express”, Piotrkow-
ska 16.

POSADY

POTRZEBNE zdolne agentki do sprze-
daży domowego artykułu. Kaucje wy-
magane. Zgłosić się od 9-11. E. Guse,
ul. Ks. Brzozi 49.

MASZYNISTKI biegłe piszącej na „Re-
mingtonie” poszukuje Wywiadowia
Handlowa K. Piechockiego, Piotrk-
owska 15. Osobiste zgłoszenia w godz.
4-5

NIANA z dwuletnim świadectwem po-
szukuje posady do dziecka w wieku od
roku. Telefonować 138-86.

SZOFRER poszukuje posady na ciężaro-
wym lub na prywatnym. Wymagania
b. skromne. Oferty w administracji dla
„Szofera”.

POTRZEBNA wykwalifikowana in-
struktorka fryzjerstwa (izraelitka) za-
opatrzona w odpowiednie świadectwa.
Oferty sub „L. K.”

Z POWODU wyjazdu polecam moja
wychowawczynię, która pracowała
przez 3 lata. Referencje na miejscu. An-
drzeja 58, m. 6.

WYCHOWAWCZYNI rutynowana do
jednorocznego dziecka potrzebna. Piotrk-
owska 10, m. 5, Zgłaszać się od 5
do 7.

INTELIGENTNA panna lżr. (wyższe
wysztalcenie) zaopiekuje się jednym
lub dwójkiem dzieci lub też przyjmie
kondycje w zakresie klas ośmiu na wy-
jazd. Łask. zgłoszenia sub „Troskliwa
opieka”

ZASTĘPCY zdolni potrzebni trwały
i dobrze płatne natychmiastowe zgło-
szenie Cegielniana 19, m. 11; prawa
ofic. II piętro.

POSZUKUJE posady gospodyni do sa-
motnego pana, mam lat 36, dobrze go-
tuję. Oferty sub „Uczciwa” do „Repu-
bliki”.

POTRZEBNY natychmiast zdolny retu-
szer na sztuki. Andrzej 11, Mencil 25

POTRZEBNA samodzielna chemiczarka.
Zgłosić się Zawadzka 26, do pralni.
Szajniak.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz
ukończyć kursy fachowe: koresponden-
cyjne profesora Sekulowicza. War-
szawa, Żorawia 42-3. Kursy wyczuja
listownie: buchalterji rachunkowej
kupieckiej, korespondencji handlowej,
stenografji, nauki handlu, prawa, kalli-
grafji, pisania na maszynach, towaro-
znawstwa, angielskiego, francuskiego,
niemieckiego, pisowni oraz gramatyki
polskiej. Po ukończeniu świadectwa.
Zadaje prospektów.

Nauka i wychowanie

MADMOISELLE Marie enseigne an-
glais francais allemand. Traugutta 2,
I etg.

UDZIELAM lekcji matematyki, języka
niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

Rozmaite

OTWOCK „Pensjonat Chrześcijański”
pokoje słoneczne, nowoczesne wygody,
kuchnia obfita. Reymonta 44, tel. 153.
25

IWONICZ, pensjonat „Zdrowie” dla
dzieci, młodzieży i dorosłych, pokoje
duże i słoneczne, elektryczność Wikt
piewszorodny, freblanka. Inf. Gold-
wert, Skwerowa 8, I-sze piętro, front,
od godziny 3-4.30.

POTRZEBNY wspólnik albo współnicz-
ka obeznana w biurze prób Posiadam
lokal i telefon w centrum miasta na
Piotrkowskiej i moc roboty. Potrzebne
do 1000 zł. Of. pod „A. F. 1000” w adm.

ZIOŁA lecznicze według przepisów
sławnych lekarzy przeciw chorobom
żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątro-
by, nerek, pęcherza, hemoroidom, u-
pławom, obstrukcji, kamieniem żółcio-
wym, kaszlowi, astmie, błędnicy, skle-
rozio, artretyzmowi, reumatyzmowi
etc. Zadające bezpłatnie broszury pou-
czające! Adres: Liszki — Apteka. 1

Zagubione dokum.

ZAGINĘŁY 2 weksle po 50 zł. z wysta-
wienia Piotra Rogalskiego, Leszno 8,
zlecenie Kleinstiber. Weksle te unic-
ważniam. Kleinstiber, Drewnowska 36.

ZAGINĄŁ weksel na zł. 50 z wysta-
wienia Stanisław Bartosza na zlec. H.
Eichera, pl. 20 sierpnia 1930 r. Weksel
niniejszy unieważniam. Zwroćcie F. Mo-
szkiewicz, Cegielniana 9.

RUTKOWSKI Józef, zagubił legityma-
cje od zapomogi Nr. 39479.

DNA 23 maja zagubiono 3 paszporto-
we okragle fotografie. Znajdzące proszę
o złożenie za wynagrodzeniem. Kiliń-
skiego 144 Radziejewska.

1, 2 ewent. 3 pokoje

umeblowane z telefonem i wszelkimi
wygodami w eleganckim domu na I pię-
trze w śródmieściu dla lekarza, adwo-
kata i t. p. od zaraz do wynajęcia.

Oferty sub „123321” do „Republiki”

Do wynajęcia

3-ch pokojowe
oraz 5-cio pokojowe

frontowe mieszkanie z wszelkimi wy-
godami, ul. 11-go Listopada 37-a (Kon-
stytucyjna). Dozorca wskazuje

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.50
za odosłanie do domu 40 gr., z przesyłką poży-
towną w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express”
4 „Republika” wraz z odosłaniem 8.60 złotych

Prenumerata
„Ilustrowanej Republiki”
OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt).
NA STR. 1-jej zł. 2.-- za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt).
NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i za-
ślubinowe po tekście 10 zł.; za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc.
zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogło-
szenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy,
najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika”, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Wacław Smólski W drukarni „Republiki”, sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64